

Reklama Twojej firmy w Niemczech!



das Beste aus Polen!

POLANDO.DE
POLANDO.PL

534 050 747
95 750 50 60

SLUBICER STR. 9
FRANKFURT/O.

Niezależnie od branży i wielkości firmy

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Budowa krytej pływalni na ostatniej prostej

Budowa krytej pływalni w naszym mieście coraz bliżej! Do końca lutego Urząd Miasta przyjmował uwagi w formie papierowej lub ustnej w sprawie projektu krytego basenu. Swoje uwagi przekazali nam już mieszkańcy, którzy 27 lutego br. uczestniczyli w spotkaniu konsultacyjnym. Na „kręgielni” przyszło ponad 50 osób. Dziękujemy! Wprowadzeniem do tematu było krótkie wystąpienie A. Kunta, w którym burmistrz podkreślił, że budowa basenu w naszym mieście nie jest dziełem przypadku „jesteśmy przygotowani do budowy i utrzymania basenu, mamy wszystko dokładnie policzone i dziś wykluczam myśl, że basenu nie będzie. Mamy podsumowaną niemal 10-letnią pracę którą trzeba było wykonać dla rozwoju miasta, pracę której efektem jest dziś decyzja – budujemy basen, bo właśnie teraz, po wykonaniu koniecznych inwestycji w rozwój miasta jest właściwy czas na budowę basenu właśnie jako efektu tego rozwoju”. Zebrani obejrzeni również film nagrany podczas Pikniku Majowego 2016 w Parku Miejskim – Kostrzyn: marzenia, zalety, wady, oczekiwania.

Pan Dawid Mołdzyk koordynator projektu przedstawiając projekt kostrzyńskiej pływalni krytej powiedział m.in. „basen projektowałem zgodnie z sugestiami inwestora, możliwościami finansowymi (koszt ok. 16 mln). Będzie to tradycyjna sprawdzona konstrukcja powszechnie stosowana, zgodna, a nawet wyprzedzająca normy FINA (Światowa Federacja Pływacka), wyposażona w elementy baterii słonecznych dla pozyskania energii elektrycznej dla całego basenu. Zakładam, że projekt powinien być realizowany nie krócej niż 2 lata, bo takie są wymogi technologiczne i czynniki techniczne. Zaprojektowaliśmy basen wielofunkcyjny - w części ogólnej będzie otwarte lobby do odpoczynku po aktywnościach fizycznych i jako miejsce oczekiwania np. rodziców na dzieci. Z części ogólnej w górę wchodzi się na 50-osobową widownię która z wyniesioną na 2 m szklaną barierą ochronną zapewni, że będzie tu temperatura 22 °C. Zakres funkcjonalny basenu to: 3 misy basenowe: 25 metrowy basen główny z 6 torami, basen do nauki pływania z 3 torami i część rekreacyjna z 2 zjeżdżalnią oraz wypłycony brodzik dla dzieci. W dnie basenu zaprojektowane są skrzynie regulujące dno jako miejsce do wodnego aerobiku i ćwiczeń dla seniorów. Na basenie będzie również możliwość gry w piłkę wodną dla dzieci i dorosłych.

Wszystkie szczegóły przedstawimy Mieszkańcom w nr 3 Samorządowego Kostrzyna. W ramach pytań do projektanta głos zabierali mieszkańcy: pan Jerzy Wanat, pani Krystyna Ludka-Orzechowicz, pan Tadeusz Łysiak, pan Marcin Kleczkowski, pani Bogusława Strojnowska, pan Jerzy Szablowski i pani Krystyna Budzińska. Wszystkie uwagi i wnioski były na bieżąco wyjaśniane przez D. Mołdzyka i burmistrza A. Kunta. Część z nich będzie przedmiotem dalszych prac projektowych.

KASACJA POJAZDÓW

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
SKUP ZŁOMU
I METALI
KOLOROWYCH



DOJAZD DO KLIENTA
GRATIS
PŁACIMY GOTÓWKĄ
ZA KAŻDE AUTO

69-200 SULĘCIN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507

Plus TAXI
Kostrzyn nad Odrą
NOWA JAKOŚĆ W MIEŚCIE!

- u nas zapłacisz kartą!
- zakupy na telefon!
- bezpłatny dojazd!
- o przybyciu TAXI powiadomienia SMS!
- 7 dni w tygodniu / 24h!

95 73 66666 więcej: www.plustaxi.com.pl

DOM KREDYTOWY NOTUS
doradcy finansowi

ul. Krótka 6
66-470 Kostrzyn nad Odrą
tel. 95 717 6791
kom. 501 199 239

OFERUJEMY:

- ✓ kredyty dla firm
- ✓ kredyty hipoteczne
- ✓ kredyty konsumenckie
- ✓ ubezpieczenia na życie
- ✓ ubezpieczenia majątkowe

PONAD 25 BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU!

WYNAJEM AGREGATÓW PRĄDOTWÓRCZYCH

693 903 681

alfabud
MATERIAŁY BUDOWLANE
OD A DO Z
BETON TOWAROWY
BLOCZKI BETONOWE
NARZĘDZIA BUDOWLANE
SUCHA ZABUDOWA
SKUP ZŁOMU

ul. Jana Pawła II 68
Kostrzyn nad Odrą
tel.: 95 728 93 85
www.alfabud.pl

DORADZIMY CI W WYBORZE IDEALNEGO PREZENTU

Pracownia Złotnicza Rafał Dubicki

ATRAKCYJNE CENY

ul. Gorzowska 1C
Kostrzyn nad Odrą
tel. 606 721 283, 95 752 05 06

OGŁOSZENIA DROBNE

**Skup aut, motorów
i busów wszystkich marek
i roczników**
**Gotówka i formalności
od ręki**
tel. 791 545 424

**Zatrudnię pracowni-
ka ochrony (kobieta
lub mężczyzna), etat,
Ślubice i okolice. Mile
widziane orzeczenie.**
Tel. 512 252 866

**Sprzedam mieszkanie
2-pokojowe, 46 m² pierwsze
piętro, balkon. Gorzów
Wlkp, ul. Grotgera. Opła
ekspl. 220 zł. Tel 95 7523571**

**Ocieplanie budynków,
tel. 881 507 760**

**Opiekunki do Niemiec
AMBERCARE24, wyma-
gany j. niem. komunikaty-
wny, do 1500 euro na
rękę, legalnie od zaraz**
535 340 311 lub 533 848
005 lub 730 340 005

**Przyjmę na etat pra-
cownika do sprzątania
biura w Kostrzynie nad
Odrą. Tel. 601 167 375**

minął miesiąc

Brakuje jeszcze reglamentacji towarów...

No i wracamy do czasów komu-
ny, gdy to państwo dyktowało
nam co mamy robić, z kim i kie-
dy w każdej sferze życia od „a”
do „z”. W najbliższą niedzielę
11 marca w myśl ustawy nie zro-
bimy zakupów ani w markecie,
ani w centrum handlowym. W
tym roku handlowe będą pierw-
sze i ostatnie niedziele miesiąca
oraz niedziele przed świętami
Wielkanocnymi i Bożego Naro-
dzenia. Dziś zabrania się handlu
w niedziele, jutro znacionalizuj-
my wszystkie sieci handlowe i
przy okazji banki, żeby nasze
pieniądze nie zasilaty kieszeni
wstrętnych imperialistów. Może
trochę przesadzam, ale to dla
mnie nie do pomyślenia, by w
taki sposób ingerować w wolną
gospodarkę. No a teraz zabaw-
my się w argumenty:

- Pracownicy sieci handlowych
będą mogli wreszcie odpoc-
ząć w niedzielę – nie wiem
czy rząd zauważył, ale mamy
już w naszym kraju „rynek
pracownika”. Jak ktoś nie
chce pracować w sklepie w
niedziele (a nawet w sobotę),
to może iść do innego zakładu
za podobne lub nawet lepsze
pieniądze i pracować od po-
niedziałku do piątku.
- Ci co chcą pracować w dużych

sklepach zarobią mniej, bo str-
cąc niedzielne dodatki, a niektó-
rzy mogą nawet stracić robotę.
Jeden dzień w tygodniu mniej,
to ograniczenie personelu. Lo-
giki nie da się oszukać.

- Duże sieci handlowe już za-
powiadają, że w sobotę ich
sklepy będą otwarte nawet do
północy, a w poniedziałki od
piątej rano. Trudno weekend
nazwać weekendem jak nie
ma soboty...
- W niedziele handlować będą
mogły małe sklepy, pod wa-
runkiem, że za ladą stanie wła-
ściciel lub jego rodzina. Zatem
rząd zafundował im wspólne
spędzanie niedzieli... w sklepie.
- Nie będzie też wcale tak, że
te małe sklepy zarobią w nie-
dziele dużo więcej. Patrząc na
dotychczasowe doświadczenia
przy zakazie handlu w święta
(akurat w tym przypadku nie
ma nic przeciwko), w piątko-
we popołudnia i soboty ludzie
narobią zapasów w marketach
na tydzień, nie tylko na nie-
dziele. W efekcie do sklepów
nie wetknijemy w te dni nawet
szpilki.
- Nie bez podstawy mówimy, że
Polak potrafi. Galeria Metropo-
lia w Gdańsku 9 marca stanie
się... obiektem dworcowym. A

w takim przypadku, zgodnie z
ustawą można uprawiać han-
del w każdą niedzielę. Jest to
możliwe, gdyż galeria powsta-
ła tuż przy dworcu kolejowym
Gdańsk Wrzeszcz. Podobnych
sytuacji w Polsce jest więcej.
Tylko czekać na markety na
statkach, gdzie również można
handlować niedzielę.

- Sieci stacji benzynowych, a
zwłaszcza najsilniej obecny
na naszym rynku Orlen, pla-
nują rozbudowywać stacje
pod markety, bo tam również
można handlować w każdą
niedzielę. Orlen planuje sprze-
dawać m.in. mięso, obuwie i
sprzęt AGD.
- W ustawie oprócz stacji i dwor-
ców jest wiele innych wyjątków
w tym m.in. cukiernie, sklepy z
pamiątkami i dewocjonaliami,
kwaciarnie, sklepy tytoniowe,
sklepy na terenie garnizonów
i zakładów penitencjarnych.

Tam jednak do pracy trzeba iść
w niedzielę.

Czasami zaglądam do sklepu w
niedzielę, bo coś tam w domu za-
braknie. Tłumów, to jednak nigdy
nie widziałem. Podejrzewam, że
większość osób jest w podobnym
celu jak ja. Dlaczego więc ktoś
nam komfort wyboru zabiera?

Węgrzy, na których nasze władze
tak się zapatrują, zrezygnowali
z zakazu handlu w niedzielę po
roku jego funkcjonowania. Zna-
jąc naszą mentalność, to my się
pewnie przyzwyczaimy (obym
się mylił), ale niesmak pozostanie.



Adam Piotrowski
Redaktor naczelny
Adam.Piotrowski2@gmail.com

**PRALNIA
DYWANÓW**

PUCUŚ

CHCESZ WYPRAĆ DYWAN ?
Tel. 519-194-292

4 KĄTY

DOM HIPOTECZNY

Profesjonalne doradztwo hipoteczne

- kredyty hipoteczne
- kredyty gotówkowe
- konsolidacje kredytów
- usługi notarialne
- oddłużanie
- pomoc prawna

SKUTECZNY PARTNER

tel. 577-665-548

lokalny
PRZEKRÓJBEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie
prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES.....

NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín lub zeskanowany na adres e-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com
2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji
3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy. Dane te będą przetwarzane przez wydawcę wyłącznie dla potrzeb realizacji zlecenia.

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; **Redaktor naczelny:** Adam Piotrowski

Redakcja: Marcin Piotrowski, Kamila Piotrowska, Przemysław Mielczarek, Daniel Szurka, Anna Suchy, Bartłomiej Suski

Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; **Oferta reklamy:** tel. 511 225 133

Druk: Polskapresse Oddział w Poznaniu; **Nakład:** 8.600 egz.; **Kolportaż:** Agencja Reklamy PROGRESS

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY: **KOSTRZYN NAD ODRĄ** (kolportaż do skrzynek pocztowych mieszkańców); **ŚLUBICE** (NETTO ul. Wojska Polskiego; INTERMARCHE ul. Kościuszki; URZĄD MIEJSKI ul. Akademicka; ECO – SUPERMARKET ul. Dąbrówki; CENTRUM HANDLOWE – PARTER ul. Kościuszki; CUKIERNIA ul. Żeromskiego; MILA ul. Kopernika; PORADNIE SPECJALISTYCZNE ul. Mickiewicza; PIEKARNIA OSKROBA ul. Wojska Polskiego; GALERIA PIOTR I PAWEŁ ul. Wojska Polskiego); **GÓRZYCA** (URZĄD GMINY ul. 1 Maja; SKLEP SPOŻYWCZY PRZY URZĘDZIE GMINY ul. 1 Maja; JANICKA SUPERMARKET ul. Kostrzyńska; SKLEP SPOŻYWCZY os. 40-lecia PRL); **RZEPIN** (URZĄD MIEJSKI ul. Plac Ratuszowy; LEWIATAN ul. Chrobrego; MILA ul. Ślubicka; PIEKARNIA BAGIETKA ul. Ślubicka)

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Światłowód w Kostrzynie



01 marca 2018 roku o godz. 11:00 w sali obrad kostrzyńskiego magistratu odbyło się spotkanie z przedstawicielami firmy Orange Polska w sprawie projektu Lubuskiej Unii Światłowodowej. W spotkaniu uczestniczyli radni miejscy, przedstawiciele jednostek w naszym mieście, lokalni przedsiębiorcy i mieszkańcy. Przewodniczący Rady Miasta, Marek Tatarewicz powitał wszystkich zgromadzonych i przedstawił obecną sytuację w mieście dotyczącą zapotrzebowania na usługi internetowe. Następnie głos zabrała pani Danuta Janowska, która mówiła o tym, jak wygląda sytuacja Kostrzyna na tle projektu Lubuskiej Unii Światłowodowej i jakie są plany rozwoju infrastruktury, w tym planowane podłączenie światłowódów dla Kostrzyna.

Piotr Torbicz przedstawił na prezentacji jak wygląda sama infrastruktura światłowodowa oraz jak technicznie przebiega podłączenie miasta i budynków do sieci. Zaraz po

podłączeniu szkół, które dostęp do internetu poprzez światłowód mają mieć w pierwszej kolejności i to już od sierpnia tego roku, 1500 gospodarstw ma zostać podłączonych w ramach projektu Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. W późniejszym etapie firma Orange chce podłączyć z własnych środków 3200 gospodarstw. Wszystko zależy od Państwa, jeśli jesteście Państwo zainteresowani, aby również w Państwa domach był dostęp do wysokich prędkości na łączach światłowodowych, należy złożyć deklarację – zgodę na podłączenie do infrastruktury, w wersji papierowej lub elektronicznej. Podpisanie takiej deklaracji nie jest obciążone żadnymi kosztami, nie jest wiążącą umową z firmą Orange oraz nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji finansowych. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej projektu <http://uniaswiatlowodowa.pl/>

Obrady Związku Miast Polskich

1 - 2 marca delegaci z ponad 160 miast członkowskich ZMP, w tym burmistrz Kostrzyna nad Odrą, biorą udział w obradach XLI Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich w Miejskim Centrum Kultury w Żywcu.

Oprócz dorocznych czynności statutowych, takich jak: przyjęcie sprawozdania z działalności Związku w 2017, sprawozdania z wykonania budżetu i przedstawienia bilansu Związku za rok 2017, a także programu działań (rok będzie poświęcony przede wszystkim tematyce wyborczej) i budżetu na rok 2018.

Przedstawiciele miast należących do ZMP przegłosowali dwie zmiany w Statucie Związku. Pierwsza uwzględnia zmianę długości kadencji organów JST z czteroletniej na pięcioletnią, a druga dotyczy wpisania do Statutu zwyczajowo stosowanej od 1999 roku zasady parytetu w wyborach organów Związku. Pierwszego dnia Zgromadzenia odbyły się też uroczystości wręczenia przez Prezesa ZMP - Zygmunta Frankiewicza, na ręce burmistrza miasta Żywca - Antoniego Szlagora, pamiątki 750-lecia historii miasta



oraz przyznania Medalu Honorowego ZMP. Przyznano je przedstawicielom Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju - Michałowi Leszczyńskiemu, zastępcy dyrektora Departamentu Polityki Przestrzennej, w uznaniu roli, jaką odgrywa we wprowadzaniu korzystnych dla miast rozwiązań legislacyjnych, dotyczących planowania przestrzennego, oraz Przemysławowi Derwichowi, dyrektorowi Departamentu Pomocy Technicznej, w uznaniu roli, jaką odegrali w poszerzeniu działalności merytorycznej Związku projekty realizowane wspólnie z resortem, ważne dla rozwoju miast i polityki miejskiej.

W związku z obchodami 100-lecia ZMP Zgromadzeniu towarzyszy wystawa „100 lat Związku Miast Polskich”.

Ile kosztuje nasze miasto?

Sprawdź, ile kosztuje nasze miasto - to tytuł nowej broszury, w której informujemy mieszkańców m.in. skąd bierzemy pieniądze w naszym Budżecie Miasta. Co nas najwięcej kosztuje? Jakie inwestycje planujemy zrealizować w 2018 roku, ile wydajemy na oświatę i edukację, organizacje pozarządowe, ale także takie ciekawostki jak roczny koszt utrzymania fontann, pomalowanie przejścia dla pieszych, budowy chodnika itd. Broszura w nakładzie 1.000 sztuk jest dostępna w Urzędzie Miasta i Bibliotece Miejskiej. Broszurę wydajemy w tej wersji po raz pierwszy - mówi skarbnik Mirella Ławońska - chcemy być transparentni i odpowiadamy na zapotrzebowanie Mieszkańców, którym czytanie budżetu sprawiało trudność. Mamy nadzieję, że wydawnictwo przyczyni się do wzrostu świadomości Mieszkańców. W kolejnych latach chcielibyśmy również wydawać tego typu informatory - dlatego też prosimy o uwagi na adres skarbnik@kostrzyn.um.gov.pl.

znajdź nas w Internecie: www.naszkostryn.pl

nasz KOSTRZYN REKLAMA?
wszystkie strony miasta 602 663 913
ZADZWOŃ!



www.facebook.com/naszkostrynpl/
POLUB JUŻ DZISIAJ NASZ PROFIL NA FACEBOOKU

Zamów już dziś tel. 95 752 33 39

*Nowy wymiar zdrowego stylu życia.
Odchudzanie nigdy nie było tak proste!
5 zdrowych, indywidualnie zbilansowanych
posiłków już za 49 złotych dziennie
Catering dietetyczny teraz także w Kostrzynie.
Już dziś zapoznaj się z naszą ofertą!*



- codziennie dostarczamy do Ciebie 5 zdrowych posiłków
- nasz dietetyk na podstawie wywiadu żywieniowego przygotowuje dla Ciebie indywidualnie zbilansowaną dietę, dopasowaną do zapotrzebowania na energię i składniki odżywcze, a także stanu zdrowia i stylu życia
- posiłki, które dla Ciebie przygotowujemy, będą nie tylko zdrowe ale i smaczne
- stawiamy na sezonowość i różnorodność
- daj się zaskoczyć każdego dnia
- realizuj swoje Cele i ciesz się efektami
- nie musisz już dłużej zastanawiać się czy Twoja dieta jest odpowiednio skomponowana, zni poświęcać czasu na przygotowywanie posiłków
- zdrowe odżywianie, odchudzanie, poprawa stanu zdrowia czy wyników sportowych?

Z nami Ci się uda!

KONTAKT
RESTAURACJA MAGIC **MARTA CIECIERSKA-KOŹLAREK**
95 752 33 39 509 222 886

KOSTRZYN NAD ODRĄ

FGW 01 - lądowisko Kostrzyn

Zgodnie z definicją podaną w ustawie Prawo Lotnicze lądowiskiem jest obszar na lądzie, wodzie lub innej powierzchni, który może być w całości lub w części wykorzystany do startów i lądowań naziemnego lub nawodnego ruchu statków powietrznych. Takie miejsca od kilku już lat mamy w naszym mieście.



Oficjalnie we wrześniu 2015 roku burmistrz Kostrzyna nad Odrą podpisał dokument – zgodę na lotnicze wykorzystanie terenu miejskiego z przeznaczeniem dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W ten sposób w Kostrzynie nad Odrą powstało miejsce lądowania śmigłowców LPR, które wpisane jest w ogólnopolski system Lotniczego Pogotowia Ratunkowego jako „miejsce gminne” FGW 01 – Kostrzyn nad Odrą / stadion. Obecnie znowelizowana ustawa Prawo Lotnicze określa takie miejsce jako przystosowane do startów i lądowań śmigłowców ratowniczych. Mieszkańcy Kostrzyna nad Odrą widują czasem lądujące helikoptery LPR.

Wielka szkoda, że nie widzi tego kostrzynianin pan Łukasz Dombek, który wprowadza niepokój wśród naszych mieszkańców. Lądowiska kostrzyńskie są w każdej chwili do dyspozycji LPR, są zgodne z przepisami obowiązującego prawa w tym wytycznymi Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Burmistrz udostępniając Lotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu płytę stadionu przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji zrobił to świadomie i zdając sobie sprawę i z

tego, że podczas akcji ratunkowych, nastąpić może uszkodzenie darni boiska w wyniku wjazdu ciężkich wozów Straży Pożarnej, których zadaniem jest np. oświetlenie lądowiska.

Burmistrz Andrzej Kunt jako lekarz wyznaje zasadę, że ludzkie życie jest bezcenne. Lądowisko przy ul. Niepodległości ze względu na dobre skomunikowanie z kostrzyńskim szpitalem zostało wyznaczone w sposób odpowiedzialny i przemyślany. Miejsce to zostało poddane szczegółowej ocenie m.in. przez pilota śmigłowca HEMS i zaakceptowane. Zapewniamy w ten sposób bezpieczeństwo mieszkańcom. Miejsce gminne w sposób zdecydowany podnosi dostępność do szybkiej, specjalistycznej opieki medycznej dla wszystkich mieszkańców gminy. Bez względu na porę doby. W ten sposób lądowisko w Kostrzynie nad Odrą było, jest i będzie.

Poza wymienionym miejscem burmistrz dr Andrzej Kunt wskazał w naszym mieście dodatkowe miejsca startów i lądowań dla śmigłowców ratowniczych przy ulicach Jana Pawła II i ul. Witnickiej oraz na Osiedlu Drzewice. Każdorazowo to pilot śmigłowca decyduje o wyborze

miejsca lądowania śmigłowca. Ostatnie miały miejsce na nabrzeżu portowym i polu woodstockowym. Dlatego też zapewniam Państwa, że nie ma potrzeby budowania kolejnego lądowiska dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w naszym mieście, a przyszłe hasła wyborcze pana Łukasza Dombka muszą być przemyślane i zgodne z prawdą. Nie pozwolę, okłamywać mieszkań-

ców Kostrzyna nad Odrą, a co gorsze budzić w nich niepotrzebny niepokój na który kostrzynianie nie zasługują. Podkreślam jeszcze że działalność lotniczych zespołów ratownictwa medycznego jest finansowana z budżetu państwa, z części, której dysponentem jest minister zdrowia – mówi burmistrz dr Andrzej Kunt.

Przekrój Lokalny

Kto może wezwać śmigłowiec

Do wezwania zespołu HEMS (śmigłowca) uprawnieni są:

- dyspozytor medyczny o którym mowa w art. 26 Ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym,
- dyspozytor Centrum Operacyjnego LPR,
- dyspozytorzy innych podmiotów ratowniczych (Państwowa Straż Pożarna, GOPR, TOPR, WOPR, PRO, MSR) poprzez dyspozytora medycznego, o którym mowa w ust. 11 lit. a) lub bezpośrednio na podstawie podpisanych porozumień.

Uruchomienie zespołu HEMS (śmigłowca) do lotów w ramach medycznych czynności ratunkowych odbywa się na następujących zasadach:

- Należy dążyć do wzywania zespołów HEMS bezpośrednio na miejsce zdarzenia.
- Wezwanie zespołu HEMS odbywa się telefonicznie lub drogą radiową.
- W przypadku braku kontaktu z właściwym terenowo zespołem HEMS Dyspozytor uprawnionych służb ratowniczych kontaktuje się telefonicznie z Centrum Operacyjnym LPR.

Wybór miejsca lądowania

1. Miejsce do lądowania powinno być wystarczająco duże, przyjmuje się, że minimum w dzień to prostokąt o bokach 25×25 m dla śmigłowca EC 135, a w nocy to prostokąt o bokach 50×25 m.
2. Płaska powierzchnia, bez nierówności, wystających kamieni itp., o zwartej nawierzchni (drobne kamienie, ostry piasek lub pył mogą zranić ludzi i uszkodzić śmigłowiec), jeżeli teren jest pływający można zrosić go wodą,
3. Jeżeli różnica poziomów terenu w miejscu lądowania przekracza 1 m na odległości 12 m to miejsce jest zbyt pochyłe.
4. W miejscu do lądowania nie powinno być ludzi, pojazdów, przeszkód takich jak słupy, przewody linii energetycznych i telefonicznych, drzewa, pnie, kamienie, zwierzęta gospodarcze, itp. Trzeba pamiętać, że bardzo niebezpieczne, a zarazem najmniej widoczne z powietrza są przewody elektryczne.
5. W przypadku drogi, powinien być odcinek widoczny z daleka dla jadących, oddalony od łuków i zakrętów oraz bez przeszkód.
6. Powinna być zapewniona wolna od przeszkód ścieżka podejścia o nachyleniu 1:6, to znaczy w odległości 60 metrów od krawędzi lądowiska przeszkoda nie może być wyższa niż 10 metrów.
7. Przeszkody boczne powinny być oddalone od krawędzi lądowiska w stosunku 1:2, to znaczy w odległości 2 metrów od krawędzi lądowiska przeszkoda nie może być wyższa niż 1 metr.
8. Ostateczną decyzję o miejscu wylądowania podejmuje pilot śmigłowca.



ODZIEŻ I AKCESORIA BHP

Nowoczesna, ergonomiczna i estetyczna odzież ochronna i robocza

LAHTI PRO

Wszystko aby spawacz mógł pracować wygodnie i bezpiecznie

WELDAS®

KOSTRZYN NAD ODRĄ UL. PROSTA 19

Zapraszamy: poniedziałek - piątek: 8:00 - 16:00; sobota: 8:00 - 14:00

SKLEP DLA PROFESJONALISTÓW

www.brogaz.pl; www.sklep.brogaz.pl; e-mail: sklep@brogaz.pl; tel. 95 752 35 66

ROZMOWA PRZEKROJU

Samo zastrzanie kar za gwałt nie rozwiąże problemu

O zmianach w kodeksie karnym rozmawiamy z Katarzyną Osos - posłanką na Sejm RP i członkiem Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach.

Przekrój Lokalny: Czy zastrzanie kary za gwałt, to właśnie to co powinno zrobić Państwo dla ofiar?

Katarzyna Osos: Z pewnością zastrzanie kary jest pewnym krokiem do przodu, jednak nie o kare tu chodzi, bo żadna kara nie jest w stanie wymazać gwałtu z psychiki ofiary. Wyższa kara dla oprawcy nie łagodzi bólu, nie zmyje „brudu” i nie spowoduje, że kobieta przestanie się wstydić i zadawać sobie pytania „Dlaczego właśnie ja? – Musimy pamiętać, że dane statystyczne nie, są miarodajne. Mało która ofiara decyduje się na oddanie sprawy w ręce policji.

PL: Czy myśli Pani, że wyższa kara za gwałt skłoni kobiety do skierowania sprawy na policję?

K. Osos: Nie sądzę, wyznaczenie prawdy powoduje poczucie poniżenia u ofiary, To rujnuje całe życie, zaburza poczucie bezpieczeństwa. Ofiary stają się nieufne, mówię tutaj też o zaufaniu w stosunku do policji – niestety po takim zdarzeniu nie ufa się nikomu. Pomyślmy sobie – zgwałcona kobieta ma opowiadać policjan-



Katarzyna Osos - poseł na Sejm RP, radca prawny, Członek Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej i Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach

towi mężczyźnie o gwałcie? Czy to nie za trudne? Może sprawy kobiet powinny prowadzić kobiety? Może to pomogłoby skłonić ofiary do wyznań? Może właśnie to byłoby jednym z kroków miłych w walce z przemocą.

PL: Dlaczego wg. Pani ofiary nie mówią o tym głośno? Nie chcą przestrzec innych? Przecież w wielu przypadkach znają sprawców.

K. Osos: A kto by chciał, żeby pokazywano na niego palcem?

Taka jest mentalność ludzi. Nie potrafimy zachowywać się w takich sytuacjach. Niejednokrotnie chcąc komuś pomóc sprawiamy jeszcze większy ból – i nie można mieć do nikogo o to pretensji, nie jesteśmy edukowani w tym kierunku. Ofiary nie potrzebują litości ani współczucia - potrzebują normalności. Wyznając prawdę ofiara ma wrażenie, że każdy przechodzić wie co ją spotkało, czuje wzrok za plecami – „O patrzcie to ta zgwałcona”. Boją się

też odrzucenia ze strony otoczenia, partnera, przyjaciół niekoniecznie z żalu, ale z braku umiejętności prowadzenia normalnego dialogu. Nie chcą narażać dzieci na nieprzyjemności i krzywdzące słowa rówieśników.

PL: A co z gwałtami małżeńskimi?

K. Osos: Faktem jest, że bardzo często dramaty rozgrywają się właśnie w bliskim otoczeniu – wśród osób, które darzyło się zaufaniem. Wielokrotnie rów-

nież o zatajeniu prawdy decydują okoliczności - bo to w rodzinie, bo to wstyd, bo i tak nikt nic z tym nie zrobi, bo sama jest sobie winna. Niektóre ofiary nie mają gdzie i za co uciec. Powinniśmy wspierać je finansowo, zapewnić tymczasowy dach na głowę, pomóc poukładać swoje sprawy, dać czas. Opieka psychologiczna gra tutaj główne skrzypce. Tak jak wspomniałam nie wszyscy potrafimy odnaleźć się w takiej sytuacji nawet jako rozmówca – może nawet nie chcemy, nie sądzimy, że może to spotkać kogoś z naszego środowiska, nie dopuszczamy do siebie takich myśli. Zapewnijmy ofiarom możliwość rozmowy z kimś kto wie jak rozmawiać, kto wie co powiedzieć, aby ulżyć. Zrzeszajmy ofiary – kto wie lepiej jak nie ten kto to przeżył? Dajmy dostęp do rozmów ofiar z innymi ofiarami, którym udało się zacząć żyć „normalnie”. Pokażmy, że można, dajmy wsparcie, możliwości i po prostu bądźmy dla nich wiarygodnym oparciem.

PL: Dziękujemy za rozmowę

Kostrzyn nad Odrą, ul. Jana Pawła II 1A www.ikaa.pl, e-mail: biuro@ikaa.pl, tel./fax: 95 752 03 29

Budujemy obiekty przemysłowe, handlowe oraz mieszkalne.

Realizujemy inwestycje od pomysłu do przekazania kluczy.

Z nami niemożliwe staje się możliwe!

POWIAT GORZOWSKI

W powiecie o szpitalu

Po raz kolejny sprawa kostrzyńskiego szpitala stała się pod obradami sesji nadzwyczajnej Powiatu Gorzowskiego. Praktycznie bez zadawania pytań radni rozstrzygnęli sprawę sprawozdania finansowego likwidatora SPZOZ. Według sprawozdania likwidatora dług tej placówki wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości ponad 60 mln zł po prostu się przedawnił. ZUS oczywiście z takim stanowiskiem się nie zgadza, jednakże radni przy jednym głosie wstrzymującym się, sprawozdanie przyjęli. Tak właśnie skończył się kolejny odcinek zmagania pomiędzy Powiatem a instytucjami państwowymi. Jeszcze nie tak dawno rozważano zagrożenie w postaci wprowadzenia zarządu komisarycznego do Starostwa. Sprawa była na tyle głośna, że mówiono o niej nawet w naszym mieście. Nie jest to jednak najprostsza sprawa i przy obecnej sytuacji finansowej Powiatu chyba niemożliwa do zrealizowania. Powiat ma zrównoważony budżet i pomimo potężnego zadłużenia i obowiązku spłaty zobowiązań zaciągniętych w przeszłości, ma się zupełnie dobrze. Starosta i zarząd zostaną na swoich stanowiskach, a i radni do końca kadencji będą głosowali raz „za”, innym razem „przeciw”. Nie mówi się głośno o tym, że ubogi Powiat mimo niewielkich środków na inwestycje raz za razem zaskakuje swoich mieszkańców. Obecna Starosta nie obawia się przenoszenia instytucji na zewnątrz (patrz wydziały Komunikacji i Budownictwa na mój wniosek w Kostrzynie), nie boi się utraty władzy i wpływów. Pomimo braku pieniędzy w kasie dysponuje nimi jak prawdziwa gospodyni. Nie boi się krytyki, ale z chęcią słucha tego, co się do niej mówi. Mam ogromną przyjemność dyskutować z nią na wszystkie dla nas ważne tematy i z radością za każdym razem witam sytuację, w której moje prośby znajdują odzwierciedlenie w realizowanych zadaniach (ulica Narutowicza w Kostrzynie – oficjalny wniosek złożony na Sesji RP przez kolegę Zygmunta Mendelskiego). Staramy się postępować słusznie i sprawiedliwie, choć wielu wydawałoby się to nieodpowiedzialne. Zanim mi ktoś wypomni, przyznam się, że w zeszłym roku w trakcie dyskusji nad budżetem na 2018 rok zamiast walczyć o kolejne sprawy dla miasta, poparłem wnioski radnych powiatowych z Witnicy i Kłodawy o budowę i remonty dróg w ich miastach. Oni w zamian zgodzili się na utworzenie doraźnej komisji ds. służby zdrowia. Z perspektywy

Kostrzyna nad Odrą, bardzo ważnej sprawy. Nasz szpital ma dzisiaj wielu ratowników i zbawców. Szkoda tylko, że ich rola sprowadza się do obrażania innych i wypisywania w Internecie sterty inwektyw, w dodatku bez podpisu. Niestety brak odwagi cywilnej pozwala im tylko potajemnie wypisywać w Internecie rzeczy, których boją się powiedzieć w oczy. Sprawa kostrzyńskiego szpitala to nie problem kiosku z piwem, który w każdym momencie można zamknąć. Robienie ludziom wody z mózgu poprzez informowanie ich o kolejnych sukcesach i wielkich inwestycjach na rzecz bezpiecznego Kostrzyna to zwykłe okłamywanie. Nadużycie takie powinno być karane, gdyż jest po prostu niemoralne, nieetyczne i bluźniercze. Sytuacja prywatnego szpitala jest zupełnie inna od sytuacji placówki samorządowej. W naszym przypadku ten szpital jest powiatowy tylko i wyłącznie z jednego względu, bo innego w powiecie nie ma. Takie to proste i takie skomplikowane zarazem. Ktoś kiedyś sprzedał, a może lepiej by napisać, oddał za bezcen wszystkie budynki szpitala i na pocieszenie otrzymał 10% udziałów, które dzisiaj praktycznie nic nie znaczą, gdy mówimy o zarządzaniu, a zmuszają do wyętej pracy i nadstawianiu karku, gdy mówimy o odpowiedzialności. Wpływ Powiatu na szpital jest dokładnie taki sam, jak na warunki atmosferyczne panujące na jego obszarze. Gdy czegoś oczekujemy, możemy pytać, zazwyczaj bez szczerzej odpowiedzi. Gdy natomiast Spółka Nowy Szpital ma ochotę coś zrobić, to jej przedstawiciele mówią do nas, że jak nie zrobicie, to ktoś inny wejdzie w wasze udział. Jak powiecie o tym mieszkańcom? Szpital prywatny nie jest lubiany w NFZ. Szpital prywatny musi zarabiać i to jest sedno całej sprawy. Skoro kontrakty są niewystarczające, skoro nie stać szpitala na to, żeby więcej płacić ludziom, bo właściciel musi zarobić, to gdzie tu mowa o dobrze funkcjonującej placówce. Po co kolejna karetka skoro te, które są, wywożą pacjentów do Gorzowa (to akurat nie moja opinia, ale kogoś, kto podejmuje decyzje w takich sprawach) po co lądowisko, skoro śmigłowce pogotowia lotniczego muszą lądować jak najbliżej zdarzenia i również wywożą poszkodowanych do Gorzowa lub Szczecina. Po co zwozić ludzi do szpitala, kiedy w nim jest chroniczny brak lekarzy? Po co to wszystko? Jeżeli ktoś liczy na miłosierdzie prywatnego

właściciela, to niech się przyjrzy innym szpitalom w Grupie, które np. zostały zamknięte. „Góra złota” temu, kto uzdrowi służbę zdrowia w Polsce. Powyżej wskazane powody przyczyniły się do tego, że Rada Powiatu zajęła się najpierw sprawą spłaty zadłużenia wobec pracowników SPZOZ i innych dostawców. W tym miejscu należy przypomnieć wszystkim, że sprawa była nierozwiązywalna przez ostatnie dwie kadencje. Trudno było wznieść się ponad własne ego i wbić się w skórę tych, którzy pracując, nie otrzymywali pieniędzy za swą ciężką pracę. Wystarczyło trochę zaangażowania i kilka wyjazdów do stolicy. Wielkie dzięki za to dla pani Starosty Małgorzaty Domagały i dla 14 radnych spoza Kostrzyna. Zarówno oni, jak i ich elektorat korzystają z usług szpitala w Gorzowie. Oni mogli zagłosować przeciw, ale tego nie zrobili. Wniosek radnych z Kostrzyna znalazł poparcie 19:0. I w taki sposób ludzie po latach dostali to, co im się bezsprzecznie należało. Powiat ma za to 40 mln długu. Kolejną sprawą był zgłoszony przeze mnie problem brakującej karetki pogotowia. Swój wniosek złożyłem na sesji Rady Powiatu, za namową byłego ratownika medycznego z Kostrzyna, jeszcze w 2015 roku licząc na poparcie radnych, którzy mnie nie zawiedli. Należy jednak pamiętać o tym, że to Zarząd Powiatu zobowiązany jest działać na zewnątrz w imieniu Powiatu. Tam jest wprawdzie jeden człowiek z Kostrzyna, ale pewnie nie było go w czasie głosowania. Liczę, że do końca kadencji wesprze mnie w dopięciu tego tematu, choć sprawa braku lekarzy i częstych wyjazdów karetki do Gorzowa z pacjentami może nam to skutecznie uniemożliwić. Jedną z najważniejszych spraw, jaką się zajmowałem, była sprawa rozliczenia środków podwyżkowych dla pielęgniarek. Nad sprawą pracowałem przez kilka miesięcy zeszłego roku wraz z radną Anną Wichlińską i pozostałymi radnymi z Kostrzyna. Przeprowadziłem wiele rozmów z pielęgniarkami. Razem z koleżanką Wichlińską przeanalizowaliśmy wszystkie dokumenty, które udostępnił nam szpital i osoby zainteresowane problemem. Na dwa miesiące przed decyzją NFZ stwierdziłem w przygotowanym przez siebie protokole, że szpital zajął ponad 2 miliony złotych bez stosownego tytułu prawnego. Moim zdaniem środki te powinny być zostać przekazane pielęgniarkom.

NFZ potwierdził moje przypuszczenia. Szpital pieniądze musi zwrócić, choć jest oczywiście innego zdania. Na zadane Zarządowi Szpitala ostatnio pytanie, na jakim etapie jest sprawa, nasze 10% otrzymało odpowiedź, że nie powiedzą. Wobec ciągłej niepewności co do istnienia szpitala, braku pełnej wiedzy na temat jego bieżącego funkcjonowania podjąłem decyzję o zawnioskowaniu na posiedzeniu Rady o utworzenie specjalnej komisji ds. zabezpieczenia świadczeń służby zdrowia na terenie powiatu, czytaj Kostrzyna nad Odrą. Po mimo długiej dyskusji mój wniosek uzyskał niezbędne poparcie. Niestety obecnie tylko Ania Wichlińska dopytuje się o kolejne posiedzenia. Jestem jednak przekonany, że wszystkim radnym z Kostrzyna tak samo jak mi i Ani zależy na tym, żeby ten szpital nie tylko trwał, ale i się rozwijał. Pojawiło się światło w tunelu. Kilka ostatnich rozmów z pracownikami szpitala pozwala mi sądzić, że w kostrzyńskim szpitalu coś drgnęło. Pojawił się człowiek od restrukturyzacji, który zdaniem moich rozmówców robi dobre wrażenie, co tłumaczę sobie, w taki sposób, że chce coś zmienić. Mam nadzieję, że nie będzie kolejnym drogim obciążeniem dla szpitala. Ludzie oczekują od niego wniosków prowadzących do pozytywnych zmian. W Kostrzynie nad Odrą mieszka wielu wspaniałych lekarzy. Dlaczego pracują we wszystkich szpitalach, tylko nie w naszym? Może w tej tajemnicy tkwią odpowiedzi na wszystkie zadawane codziennie pytania dotyczące naszej lecznicy. Czy zwykły radny może coś tu zmienić? Dałem słowo, że się nie poddam i pomimo niepodpisanych inwektyw kierowanych pod moim adresem przez tchórzliwych zbawców świata w Internecie, zamiast kierować przeciw nim sprawy do prokuratury dalej zachęcał będę pozostałych radnych z Kostrzyna, żeby z przyjemnością przychodzili na obrady mojej komisji. Licząc, że bardziej się zaangażują. No może poza koleżanką Anią Wichlińską. Dla niej ta sprawa jest tak samo ważna, jak dla mnie.



Andrzej Kail
Radny Rady Powiatu
Gorzowskiego

POWIAT SŁUBICKI

Pieniądze dla seniorów



Udało się! Powiat słubicki otrzymał wysokie dofinansowanie z budżetu państwa na utworzenie i wyposażenie Dziennego Domu Pobytu Seniora! To jednak nie koniec dobrych wiadomości. W połowie lutego dowiedzieliśmy się, że w ramach rządowego projektu Senior+ powiat słubicki dostanie aż 300 tys. na prace budowlane i wyposażenie pomieszczeń Dziennego Domu Pobytu Seniora, który z inicjatywy zarządu powiatu powstanie wkrótce w Słubicach, na parterze budynku przy ul. Mickiewicza (tzw. przychodnia).

Seniorzy się cieszą

- Cieszę się bardzo, że udało się wam zdobyć te pieniądze, i to w takim ekspresowym tempie! - nie kryje radości Jan Skalecki, znany regionalista z Kowalowa, kandydat do powstającej właśnie Powiatowej Rady Seniora. - Dla mnie, jako niepełnosprawnej osoby w podeszłym wieku, utworzenie tej placówki jest niezmiernie ważne. I oczywiście dla wszystkich seniorów naszego powiatu - dodaje pan Jan

- Nasi seniorzy nie powinni przebywać tylko w swoich domach, tym bardziej, że mają oni wiele pomysłów i planów. Wkrótce będą mogli rozmawiać o ich realizacji w swoim własnym, stworzonym specjalnie dla nich miejscu - mówi starosta Marcin Jabłoński.

- Tworząc tę placówkę mieliśmy na uwadze kilka ważnych celów. Nasi seniorzy będą mieli wreszcie swoje miejsce, gdzie, otoczeni fachową opieką, będą mogli się spotykać i miło spędzać czas. Będą mogli tu także rozmawiać o swoich inicjatywach, które przyniosą korzyści wszystkim mieszkańcom naszego powiatu. W naszych seniorach drzemie bowiem ogromny potencjał - zauważa starosta.

Czekamy na więcej

Wiele wskazuje na to, że owe 300 tys. zł nie zamyka źródła dofinansowania nowej placówki.

- Powiat słubicki złożył także wniosek do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych o dofinansowanie remontu łazienek w Dziennym Domu Pobytu Seniora - tłumaczy Anna Gołębiowska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słubicach. Wnioskowana kwota to ponad 36,5 tysiąca złotych, czyli połowa niezbędnych na ten cel środków.

Niewykluczone, że to nie koniec starań o dofinansowanie powstającej placówki ze środków zewnętrznych.

red.

POWIAT SŁUBICKI

Milion na halę



Pod koniec lutego dotarła do nas kolejna wspaniała informacja, tym razem z Zielonej Góry: 26 lutego Sejmik Województwa Lubuskiego podjął uchwałę o przyznaniu 1 mln zł dofinansowania z budżetu województwa na budowę nowoczesnej sali gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcące im. Zbigniewa Herberta w Słubicach. - Należy tu podkreślić znaczną rolę pani dyrektora szkoły Marii Jaworskiej, radnej wojewódzkiej, która wraz z Grażyną Derę (również radną sejmiku - przyp. red.), lobbowała za przyznaniem tego dofinanso-

wania - mówi starosta Marcin Jabłoński. Kolejny 1 mln zł z przeznaczeniem na inwestycję zabezpieczono w budżecie powiatu na 2018 rok. - Jeśli chodzi o resztę środków, będziemy zabiegać o dotację w Ministerstwie Sportu - zapowiada starosta. Przypomnijmy: nowa sala gimnastyczna ma mieć powierzchnię 1000 m², gotowy jest już jej projekt, a całość ma kosztować około 4,5 mln zł. Obok wizualizacja wnętrza hali. I jak Wam się podoba?

red.

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Pomoc osobom bezdomnym



Na terenie miasta Kostrzyn nad Odrą mamy wiele osób bezdomnych. Od października 2017r. w mieście drugi rok z rzędu funkcjonuje Ogrzewalnia dla osób bezdomnych finansowana przez Miasto Kostrzyn nad Odrą we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Ogrzewalnia czynna jest przez siedem dni w tygodniu, w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego, w związku z silnymi mrozami Ogrzewalnia dla osób bezdomnych przy ul. Sportowej 12 od 27 lutego do 4 marca 2018r. czynna była całą dobę. W ogrzewalni bezdomni mogą otrzymać gorący napój, w razie potrzeby odzież na wymianę. Osoby bezdomne od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00-15.00 mogą skorzystać z kąpieli zakupionym przez Miasto Kostrzyn nad Odrą specjalnym kontenerze sanitarnym, usytuowanym na terenie Ośrodka Pomocy Społecznej. Jadłodajnia działająca w strukturach OPS oferuje m.in. osobom bezdomnym gorące, dwudaniowe obiady. Ośrodek Pomocy Społecznej w Kostrzynie nad Odrą jako jeden z 13-stu, które otrzymały dofinansowanie w całym województwie lubuskim, realizuje projekt pn. „Aktywna integracja osób i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym” współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020 – Oś Priorytetowa 7. Równowaga Społeczna, Działania 7.1

Programy aktywnej integracji realizowane przez ośrodki pomocy społecznej. Kwota dofinansowania, jaką otrzymał OPS to 340 000,00 zł, natomiast wkład własny to 60 000,00 zł. Projekt zakłada objęcie wsparciem 40 osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, zamieszkałych na terenie naszego miasta poprzez udział w kompleksowych formach aktywizacji społeczno-zawodowej. Celem projektu jest zwiększenie zdolności do zatrudnienia tych osób. We wrześniu 2017r. udział w projekcie rozpoczęła pierwsza grupa – 21 osób, które brały udział w Treningu kom-



petencji i umiejętności społecznych, obecnie uczęszczają na zajęcia z Treningu gospodarowania budżetem oraz warsztaty z zakresu autoprezentacji, kreowania wizerunku i stylizacji. W pierwszym półroczu 2018r. uczestnicy wezmą udział w warsztatach z zakresu aktywnych form poszukiwania pracy, indywidualne doradztwo zawodowe ma pomóc uczestnikom projektu przy wyborze kursów i szkoleń finansowanych w ramach projektu. W m-cu marcu cykl szkoleń i kursów rozpocznie druga grupa uczestników.



**Biuro Usług
Finansowo-Księgowych**
mgr Bartłomiej Miklaszewski

CERTYFIKAT KSIĘGOWY
MINISTRA FINANSÓW
NR 68813/2015

Kostrzyn nad Odrą

663 914 947

biurokostrzyn@wp.pl

facebook.com/
BUFKB.Miklaszewski

Usługi w zakresie
prowadzenia:

- Książ Rachunkowych
- Podatkowej Księgi Przychodów i Rozchodów
- Ryczałtu Ewidencjonowanego
- Dokumentacji Kadrowo-Płacowej
- Karty Podatkowej
- Rozliczenia ZUS, Urząd Skarbowy

www.biuroslugfinansowych.pl



BĄDŹ DUMNY ZE SWOJEGO PSA...

Szkoła dla psów-Axta

Pierwszy nabór
do szkolenia psów
w Kostrzynie nad Odrą
w dniu 17.03.2018
o godz.12 na placu
szkoleniowym
(teren firmy Filius przy
ul.Gorzowskiej 116)

Zapraszamy
do współpracy właścicieli
wszystkich psów
w każdym wieku,
rasowych, nierasowych,
małych i dużych.



505 671 074
lub
889 258 363

facebook.com/axtapsiaakademia/
 www.psiaakademia.pl



Red. Panie Andrzeju, w ubiegłym roku Strefa obchodziła 20-lecie swojego istnienia. Jak ten czas przekłada się na wyniki Strefy w Kostrzynie nad Odrą?

Andrzej Kail: Podstrefa Kostrzyn to jedna z dwóch pierwszych podstref naszej Strefy. To u nas 20 lat temu wszystko się zaczęło. I trwa nadal. Jestem mocno przekonany o tym, że wysiłek mieszkańców Kostrzyna, to przykład największego zaangażowania mieszkańców w rozwój swojego miasta. 25 lat temu nikt nie zakładał, że w tym mieście może być lepiej. Upadające i mocno zadłużone zakłady papiernicze, podupadająca kolej i wojsko, które wymaszerowało lub szykowało się do wymarszu sprawiły, że trzy najważniejsze filary gospodarcze miasta nagle zaczęły się rozsypywać. W innym miejscu ludzie pewnie by się załamali i patrzyliby na świat z perspektywy pośredniaka i „kuroniówki”. Tak nie było jednak u nas. Ówczesny burmistrz, śp. Marian Firszt i zarząd miasta najpierw podpatrzyli, jak to się robi na Zachodzie, a potem skierowali do prac nad utworzeniem Strefy chyba najmłodszego spośród siebie, a mianowicie Romana Dziducha. I tak to się zaczęło...

Red. A wyniki?

AK. Trudno mówić o wynikach bez przytoczenia choćby odrobiny historii. Chciałbym, żeby wszyscy wiedzieli, że w utworzenie Strefy miasto Kostrzyn zainwestowało tylko nieco ponad 7 mln zł, tj. wartość nieruchomości inwestycyjnych wniesionych do Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. Zainwestowane pieniądze zwróciły się z nawiązką. Tylko w naszym mieście wydaliśmy 46 zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej. To jest 46 projektów inwestycyjnych. W Kostrzynie swoją działalność w Strefie prowadzi 20 firm. Kolejne budują swoje zakłady. Zatrudniają one łącznie ponad 4000 osób. Dzięki przywilejom strefowym utrzymanych zostało prawie 800 miejsc pracy. Wszystkie kostrzyńskie firmy strefowe zainwestowały łącznie ponad 1,7 miliarda złotych. Nasza spółka wydała na inwestycje w infrastrukturę techniczną ponad 35.000.000,00 złotych. W tym zakresie w Kostrzynie tylko Miejskie Zakłady Komunalne, które co roku inwestują ok 4-5 milionów złotych w rozwój mogą się z nami równać. A nasze inwestycje służą nie tylko zakładom w Strefie. Korzystają z nich wszyscy mieszkańcy. W tym miejscu wspomnieć należy jeszcze o tym, że każde miejsce pracy utworzone na terenie Strefy, to około 3 miejsc

w firmach prowadzących działalność wokół Strefy – firmy usługowe, doradcza, serwisowe itp. Chyba się udało?

Red. Wyniki są imponujące, a czy chciałby Pan coś poprawić, coś ulepszyć?

AK. Taki mam charakter. Nie potrafię stać z boku i się przyglądać. Mój zespół w dziale marketingu ciągle poszukuje nowych inwestorów i przekonuje ich do tego miejsca na mapie inwestycyjnej Polski. Mamy dobrą pozycję wyjściową, gdyż wspierani jesteśmy z jednej strony przez wspaniałych współpracowników, a z drugiej strony przez samorząd, który świetnie rozumie potrzeby inwestorów i mieszkańców miasta. Uważam, że dzięki dobrej pracy udało się osiągnąć pewien pułap, na którym możemy zająć się sprawami dotyczącymi poprawy klimatu inwestycyjnego w mieście. Strefa jako ambasador kultury wspiera Kostrzyńskie Centrum Kultury, współorganizując wiele bardzo ciekawych przedsięwzięć kulturalnych. Jesteśmy jednym z najpoważniejszych sponsorów kostrzyńskiego sportu dziecięcego i młodzieżowego. Dzięki naszemu wysiłkowi, bo należy pamiętać o tym, że wszystkie przekazywane środki musimy wypracować sami, wielu młodych ludzi ma szansę na rozwój zarówno intelektualny, jak i sportowy. Z przyjemnością spłacamy dług zaciągnięty 20 lat temu w mieście. Wierzę, że wszystko to możemy robić lepiej. Jako spółka dążymy do ciągłego udoskonalania swojej działalności. Obecny prezes zarządu Krzysztof Kielec, jako urodzony kostrzynianin świetnie rozumie sprawy miasta.

Red. Czyżby to znaczyło kolejne inwestycje?

AK. Co roku spotykamy się z przedsiębiorcami z naszego miasta. Jest to doskonała okazja do tego, żeby pochwalić się osiągnięciami spółki, ale również i zachęcić władze Kostrzyna nad Odrą do tego, żeby jeszcze bardziej włączyć się do realizacji nowych wyzwań. Prezes Krzysztof Kielec włączył się aktywnie w forsowanie spraw związanych z budową nowej przeprawy mostowej na Odrze, w budowę dużej obwodnicy dla miasta. Wsparł również burmistrza dr Andrzeja Kunta w działaniach na rzecz budowy hali sportowej przy SP 1 oraz żłobka. Ja ze swojej strony w prezentacji na spotkaniu w 2016 roku wykazałem, jak ważne dla miasta i jego mieszkańców są nowe mieszkania. W odpowiedzi na nasze sugestie burmistrz zaprezentował nowe pomysły, które już są w trakcie realizacji. Taką współpracę nazwać można modelową.

Red. A czy otoczenie biznesowe sprzyja inwestorom w Kostrzynie?

AK. Coraz częściej tak. Kostrzyn to nie metropolia, ale jak na tak małe miasto stajemy się coraz bardziej dojrzały. Cieszę się, że 20 lat temu burmistrz Firszt „oddał” mnie do pracy w Strefie. Dzięki temu mogłem obserwować, jak to miasto się rozwija. Dzisiaj w końcu stać jest nas na to, żeby inwestować w hale sportowe, nowe drogi, basen. Dzięki właściwie obranej drodze rozwoju, czyli najpierw miejsca pracy a następnie zbytki i przyjemności, wiem, że to miasto nie zbankrutuje. Wiele lat temu uważałem, że kino i basen to najważniejsze sprawy dla miasta. Co by jednak było, gdyby ludzie nie mieli pracy. Gdy zaczynałem pracę w Strefie, bezrobocie w Kostrzynie było dwucyfrowe. Dzisiaj to niespełna 2%. Stać jest nas na wiele. Możemy jako miasto wybudować wreszcie upragniony przez wielu basen, nowe rolnikowisko i place zabaw. Miasto jest w trakcie dynamicznego rozwoju i to jest chyba to, o czym marzyli śp. Jerzy Trepczyk i śp. Marian Firszt. Każdy mieszkaniec Kostrzyna ma w tym swój wielki wkład.

Red. Najbliższe plany inwestycyjne?

AK. Spółka przygotowuje nowe tereny pod inwestycje. Te dotychczasowe zostały już w pełni wyprzedane, a pieniądze na nich zarobione przeznaczamy na uzbrojenie techniczne nowych lokalizacji. Budujemy „drogi donikąd”, zakopujemy rury i zabieramy się do pracy w celu poszukiwania kolejnych inwestorów.

Red. „Drogi donikąd”? Czy ma Pan na myśli duży teren inwestycyjny na Osiedlu Drzewice? Wielu mieszkańców zastanawia się, po co to robicie? Wielu też bacznie przygląda się Waszym poczynaniom.

AK. Staramy się wybiegać w przyszłość. Gdy przygotowaliśmy teren pod PODRAVKE, nie mieliśmy nic, ani pieniędzy, ani projektów. Tylko dobre chęci. Dzisiaj planujemy z wyprzedzeniem. Żeby pozyskać dobrego inwestora, tj. takiego, który wybuduje piękny zakład i stworzy dobre miejsca pracy, należy teren odpowiednio przygotować i być gotowym na to, że może on pojawić się w każdym momencie. Wtedy, mając wszystko gotowe, na pewno nie przegramy. Przy kompleksie nr II w Kostrzynie wybudowaliśmy już dwie drogi, kanalizację deszczową i sanitarną, wodociąg z hydrantami. Jest też przyłącze energetyczne i gotowy projekt budowy gazociągu. Należy pamiętać, że inwestorzy z tego terenu nie mogą jeździć przez miasto. Trzeba ten teren skomunikować z miastem. To również mamy w planie. Mogę zapewnić, że w tym miejscu nie powstanie nic, co zagrażałoby mieszkańcom. Wprawdzie jeszcze przez chwilę będą oni jeździli tam uczyć dzieci jazdy na wrotkach, ale wszystko wskazuje na to, że już niedługo teren ten zostanie sprzedany pod inwestycję. Mam również ważną informację dla naszych dotychczasowych inwestorów, którzy dzisiaj borykają się ze znalezieniem rąk do pracy. Naszym planem jest ulokowanie na omawianym obszarze firmy, której zatrudnienie nie wpłynie bardzo negatywnie na zatrudnienie w ich zakładach.

Red. Może uchyli Pan choć rąbek tajemnicy? Z kim rozmawiacie?

AK. Z przyjemnością. Rozmawiamy z inwestorami, którzy przekonali się o tym, że Kostrzyn nad Odrą to nie tylko dobre miejsce do życia, ale i świetne miejsce do robienia interesów. W końcu to tu mieszkańcy inwestując 7 milionów złotych zyskali 1,7 miliarda inwestycji.

Dziękuję za rozmowę.



Nowy rok w gospodarce



29 stycznia w Międzyrzeczu przedsiębiorcy zainaugurowali nowy rok w gospodarce. W wydarzeniu zorganizowanym przez Izbę wspólnie z Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefą Ekonomiczną wzięło udział ponad 250 gości.

Gospodarcza Inauguracja Roku to tradycyjne noworoczne spotkanie przedsiębiorców, władz rządowych i samorządowych oraz przedstawicieli świata nauki o charakterze informacyjno-integracyjnym, którego celem jest prezentacja aktualnej kondycji polskiej gospodarki oraz prognoz i ewentualnych zagrożeń w najbliższych dwunastu miesiącach.

Głównym punktem tegorocznych uroczystości była debata na temat perspektyw rozwojowych województwa lubuskiego, którą poprowadził dziennikarz TVP Gorzów i Radia Zachód Marcin Sasim.

Wzięli w niej udział: Jerzy Matera – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej RP; Władysław

Komarnicki – Senator RP; Robert Paluch - Wicewojewoda Lubuski; Maciej Nowicki, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego; Krzysztof Kielec – Prezes Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. oraz Prezes Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej Jerzy Korolewicz. Oś debaty stanowiły rozważania na temat tego, na co powinno postawić lubuskie, aby zmniejszyć dystans do lepiej rozwiniętych województw oraz roli organizacji okołobiznesowych w tworzeniu strategii rozwoju regionu.

Gospodarcza Inauguracja Roku była również okazją do zaprezentowania oferty Izby na nadcho-

dzące 12 miesięcy. Prócz stałych, corocznych pozycji, w tym roku Izba postawiła na rozwój kadr lubuskich firm. ZIPH od marca uruchamia trzy akademie szkoleniowe, dotyczące: zarządzania, coachingu i logistyki. W ofercie znalazły się również nowe, niesablonowe pozycje, takie jak: Klub Aniołów Biznesu czy rzecznik patentowy. ZIPH stara się również o utworzenie w Gorzowie Centrum Arbitrażu i Mediacji oraz biura Legalizacji, Certyfikacji i Kartetów ATA.

Z okazji przypadającego w tym roku 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę okolicznościowy wykład na temat losów naszego regionu na tle przemian zachodzących w Polsce wygłosił Dr hab. Inż. Piotra Kułyka prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Uczestnicy mieli również okazję wysłuchać wykładu na temat strategii inwestowania nadwyżek finansowych w późnej fazie cyklu koniunkturalnego. To ciekawe zagadnienie przybliżył uczestnikom Tomasz Kaczmarek reprezentujący spółkę StarFunds, która była głównym partnerem biznesowym Gospodarczej Inauguracji Roku 2018. Miłym akcentem było wręczenie statuetek „Przyjaciel Izby”. W ten sposób ZIPH nagradza co roku osoby, które wniosły szczególny wkład w rozwój Izby. W tym roku wyróżnieni zostali: Dyrektor Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze Roman Fedak oraz Prezes Gospodarczego Banku Spółdzielczego w Gorzowie Dariusz Kończal.

Strefa Dobrej Muzyki 2017



Dobra wiadomość dla miłośników wydarzeń kulturalnych na najwyższym poziomie! 9 lutego, przed koncertem Janusza Radka nastąpiło uroczyste przekazanie umowy „przypieczutowującej” jedenaście (!) lat współpracy pomiędzy Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefą Ekonomiczną a Kostrzyńskim Centrum Kultury. Tym samym rozpoczęła się kolejna edycja STREFY DOBREJ MUZYKI w ramach której odbyło się już w naszym mieście ponad sto różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych jak koncerty gwiazd estrady czy występy znanych i lubianych kabaretów. Wspólnym mianownikiem każdego wydania artystycznego jest szczelnie wypełniona sala, bowiem ceny biletów są, dzięki wsparciu K-S SSE, w zasięgu każdego!

9 lutego tuż przed koncertem Janusza Radka, który inaugurował tegoroczną edycję Strefy Dobrej Muzyki, nastąpiło uroczyste przekazanie umowy sponsorskiej na rok bieżący. Dyrektor marketingu Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Andrzej Kail stwierdził przy tej okazji, że Strefa z wielką przyjemnością wpiera ten projekt, dzięki któremu nasze miasto jest promowane na kulturalnej mapie Polski. Burmistrz Miasta Andrzej Kunt uzupełniając wypowiedź A. Kaila wyraził swoje uznanie dla Zarządu K-S SSE za wspieranie Strefy Dobrej Muzyki, którą podawał jako przykład wzorcowego przykładu współpracy Miasta i spółki. Dziękując za te ciepłe słowa Dyrektor

Kostrzyńskiego Centrum Kultury Zdzisław Garczarek przypomniał, że dzięki wsparciu Strefy mieszkańcy miasta mogą uczestniczyć w koncertach, które nigdy by mogły się w naszym mieście odbyć, gdyby nie wsparcie strategicznego sponsora. Dziękując za dotychczasowe wsparcie Z. Garczarek przypomniał, że przecież tylko dzięki mecenatowi Strefy ceny biletów są w zasięgu każdego co doskonale widać na każdym koncercie. Dyrektor zdradził także, kto wystąpi w ramach tegorocznej Strefy Dobrej Muzyki ale nie chcemy Państwu psuć niespodzianek i dlatego zachęcamy do śledzenia stron internetowych – zapewniam, że w tym roku każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego!



**Invest
in the West**

Kostrzyn-Słubice Special Economic Zone

**NAJLEPSZY
KIERUNEK
W BIZNESIE**



**Kostrzyńsko-Słubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna**

ul. Orła Białego 22, 66-470 Kostrzyn nad Odrą
tel. +48 95 721 98 00, fax +48 95 752 41 67
e-mail: info@kssse.pl

www.kssse.pl

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY NA „6”

PRZYWITAJ WIOSNĘ
W NAJLEPSZEJ FORMIE

Loteria kredytu gotówkowego z nagrodami

Bank Spółdzielczy
w Ośnie Lubuskim
Spółdzielcza Grupa Bankowa

Każde pełne 1000 zł kredytu to szansa na atrakcyjne nagrody!

RRSO 10,73%

www.bs.osno.sgb.pl

Zapraszamy do naszych placówek:

Centrala/Oddział Ośno Lubuskie
ul. B Chrobrego 5
69-200 Ośno Lubuskie
tel. 95 757 7480, tel./fax 95 757 6076
biuro@bs.osno.sgb.plOddział Słubice
ul. B Krzywoustego 2
69-100 Słubice
tel./fax 95 750 8317
slubice@bsosno.sgb.plOddział Sulęcín
ul. Witosza 2J
69-200 Sulęcín
tel./fax 95 755 9325
sulecin@bsosno.sgb.plOddział Kostrzyn n. Odrą
ul. Orła Białego 22
66-470 Kostrzyn nad Odrą
tel./fax 95728 3256
kostrzyn@bsosno.sgb.plOddział Lubniewice
ul. Jana Pawła II 27
69-200 Lubniewice
tel./fax 95 755 8588
lubniewice@bsosno.sgb.plOddział Górzycy
ul. 1 Maja 1B
69-113 Górzycy
tel./fax 95 750 8312
gorzyca@bsosno.sgb.pl

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla kredytu z ubezpieczeniem na życie wynosi 10,73% całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 5.000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 5.530,11 zł, oprocentowanie stałe w skali roku 6,00%, całkowity koszt kredytu 530,11 zł (w tym: prowizja 100 zł, odsetki 320,11 zł, składka z tytułu ubezpieczenia 110,00 zł, składka płatna jednorazowa w dniu uruchomienia kredytu, umowa zawarta na okres 24 miesięcy, 23 raty równe w kwocie 221,67 zł, ostatnia rata w wysokości 221,70 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 01.03.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ostateczne wyniki kredytowania uzależnione są od wyniku oceny zdolności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania zobowiązania kredytowego.

Okres trwania promocji 12.03.2018 - 27.04.2018

Stowarzyszenie Artystów Zdolni do Wszystkiego
zaprasza naKoncert Inauguracyjny
VI Lubuski Festiwal Muzyczny

22.03.2018

KOSTRZYN NAD ODRĄ

MIECZYŚLAW SZCZEŚNIAK & FILHARMONICY ZIELONOGÓRSCY

Mieczysław Szczęśniak - vocal
Adam Lemańczyk - fortepian
Marcin Pospieszalski - bas
Seweryn Zapłatyński - flet
Marlena Michałak - skrzypce
Krzysztof Tymendorf - altówka
Anna Szul - wiolonczela
Paweł Pawłowicz - klawesyn

Karolina Maszk - Mogiła - flet
Michał Mogiła - obój
Konrad Mika - obój
Jarosław Podsiadlik - klarnet
Rafał Dołęga - fagot
Mateusz Mróz - skrzypce
Maciej Afanasjew - skrzypce
Michał Rożek - skrzypce

Kierownictwo Artystyczne - Michał Mogiła



MEMORIAL

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
I OBSŁUGA POGRZEBÓW

ZAKŁAD POGRZEBOWY

BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIE
W RAMACH ZASIŁKU ZUS/KRUS

- organizacja kremacji (spopielenia)
- sprzedaż trumien, urn, krzyży, tabliczek, ram nagrobkowych, wieńców, odzieży i akcesoriów pogrzebowych

- transport zmarłych na terenie kraju i za granicą
- ekshumacja zmarłych



tel. 696 117 301 (całodobowo)

Biura: Słońsk, ul. Sikorskiego 53, Kostrzyn nad Odrą, ul. Narutowicza (przy wjeździe do szpitala)

KOSTRZYN NAD ODRĄ

Powiatowy Parlament
Przedszkolaka

W poniedziałek 26 lutego po raz drugi przedstawiciele grupy 5-latków z Przedszkola Miejskiego nr 2 im. Kostrzyńskich Papierników- Emilka, Antek, Filip wzięli udział w obradach Powiatowego Parlamentu Przedszkolaka, któremu przewodniczyła starosta gorzowska pani Małgorzata Domała. Tym razem przedszkolaki- parlamentarzyści, wygłosili postulaty dotyczące proponowanych zmian w przedszkolach. Postulaty przedszkolaków ze wszystkich gmin zostały spisane i przekazane na ręce starosty. Podczas spotkania mali parlamentarzyści dowiedzieli się czym zajmuje się poseł RP, poznali panią poseł Krystynę Sibińską oraz radnych powiatu gorzowskiego. Dzieci zwiedziły kolejne wydziały znajdujące się w Starostwie Powiatowym,

tym razem odwiedzili Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego gdzie poprzez radiostacje łączyli się ze swoimi gminami oraz Wydział Geodezji i Kartografii miały tam okazję dowiedzieć się w jaki sposób powstają mapy. Mali parlamentarzyści rozmawiali również na temat parlamentu europejskiego, przyjrzeni się bliżej Syriuszowi, będącemu jednym z symboli UE. Na zakończenie, każda z gmin wylosowała kraj, o którym przygotuje prezentację na kolejne obrady parlamentu, które odbędą się w maju.

To było kolejne niezwykle ciekawe spotkanie, które w przystępny sposób przybliżyło dzieciom idee samorządności oraz zasady działania instytucji samorządowych.

Elżbieta Strof

Zwycięstwo po raz trzeci



Wielki powód do świętowania mają przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 1 „Pod Topolą”. W sobotę 3 marca reprezentacja w składzie: Iga Teraźniewska, Łucja Iwaszko, Karolina Szewczyk, Kornelia Wróbel, Adam Drohomirecki, Piotr Staniszewski, Florian Gąsiorowski i Michał Wanat wzięła udział w kolejnej już XVII Polsko- Niemieckiej Halowej Olimpiadzie Przedszkoli regionu byłego powiatu Seelow. O tegoroczny puchar walczyło 8 drużyn- ich zmagania dostarczyły obecnym rodzicom i nauczycielom niecodziennych emocji. Zaangażowanie dzieci, zapał, umiejętność pracy zespołowej były widoczne w każdej konkurencji, a nie były one łatwe- bieg z taczką, skoki w worku, bieg z hulajnogą, slalom z piłką gimnastyczną, rzuty piłką lekarską, sztafeta- tor przeszkód. Rywalizacja zespołów była zacięta. Nasza drużyna włożyła wielki wy-

silek w przygotowanie do tego wielkiego dnia, całe tygodnie przed zawodami dzieci ciężko trenowały po okiem pani Agnieszki Węgrzyn. Tym bardziej niecierpliwie oczekiwaliśmy na wyniki. Jakże wielka była radość całej drużyny gdy okazało się, iż w łącznej kwalifikacji zdobyliśmy zaszczytne I miejsce. Do przedszkola przywieźliśmy puchar, a każde dziecko otrzymało medale i dyplomy. Zawody sportowe były jak zwykle okazją do świetnej zabawy ale przede wszystkim promowały aktywne spędzanie wolnego czasu. Dziękujemy rodzicom naszych przedszkolaków za doping, dziękujemy organizatorom za wyjątkowe zawody oraz naszym przedszkolakom za trud i wysiłek, który nie poszedł na marne. Jesteśmy dumni z naszych małych sportowców i życzymy im dalszych sukcesów sportowych.

Marta Smycz

POWIAT SŁUBICKI

Związek Nauczycielstwa Polskiego świętował dwie doniosłe rocznice

Niedawno rozpoczął się rok, w którym świętujemy setną rocznicę odzyskania niepodległości. Dodatkową okazję do świętowania ma Związek Nauczycielstwa Polskiego, który obchodzi 113. rocznicę powstania.



Z tej okazji Zarząd Oddziału ZNP w Słubicach, wspólnie ze starostą Marcinem Jabłońskim oraz burmistrzem Słubic Tomaszem Ciszewiczem, zorganizował 2 marca w Collegium Polonicum uroczystość pod

nazwą „Związek Nauczycielstwa Polskiego a 100-lecie niepodległej Polski”.

Patriotycznie na scenie

Na początku głos zabrała szefowa słubickiego związku ZNP Weronika Bursztyn-

nowicz, która opowiedziała o niełatwych początkach ZNP oraz jego dziejach w kolejnych latach.

Część oficjalna była przeplatana z doskonale przygotowanym blokiem artystycznym, o który zadbali m.in. uczniowie Zespołu Szkół Licealnych, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Słubicach oraz przedszkolaki ze słubickiego przedszkola „Pinokio”. Aplauz publiczności wzbudził także fortepianowy występ ucznia Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Słubicach Ignacego Żywalewskiego.

Następnie przyszedł czas na wręczenie odznak i wyróżnień zasłużonym działaczom ZNP. Otrzymali je: Wanda Suchacka, Krystna Kiba, Jadwiga Ryszczyk, Stanisław Woronowicz, Krystyna Miśta - Łukasz oraz Honorata Jolanta Pewełkiewicz.

Konkurs dla nauczycieli

Dzisiejsza gala była też okazją do podsumowania konkursu plastyczno-fotograficzno -historycznego pod nazwą: „Nasza szkoła/ przedszkole w wolnej, niepodległej Polsce”. Konkurs był adresowany do nauczycieli i pracowników placówek oświatowych.

- Nauczyciele i pracownicy szkół mają dostęp do kronik, dawnych materiałów czy zdjęć. Do przygotowania konkursowych

prac mogli wykorzystać np. stare fotografie, dyplomy czy inne dokumenty – tłumaczyła Weronika Bursztynowicz. Honorowy patronat nad konkursem objęli: starosta słubicki Marcin Jabłoński oraz burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz.

Podczas uroczystości wręczono nagrody i wyróżnienia. I tak: pierwsze miejsce zajęła praca Zespołu Szkół Licealnych w Słubicach, drugie - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Słubicach, zaś trzecia nagroda powędrowała do Przedszkola Samorządowego Krasnał Hałabała w Słubicach.

Na deser: Wrocławski Niemen

Przyznano też wyróżnienia, a wszystkie prace można było podziwiać dziś w holu Collegium Polonicum - możecie je także obejrzeć w naszej fotogalerii. Spore zainteresowanie wzbudziła też wystawa prac nauczycieli i uczniów słubickich szkół i przedszkoli.

Ponadto w programie przewidziano występ Jarosława Królikowskiego, zwanego Wrocławskim Niemenem.

- Charakter tej niezwyklej uroczystości jak najbardziej wpisuje się w nasz powiatowy kalendarz wydarzeń z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości - ocenił obecny na gali starosta Marcin Jabłoński.

red.

Echa Lubuskich Kniei

Tradycje i zwyczaje myśliwskie

Pasowanie myśliwskie

Pasowanie myśliwskie to obrzęd kwitujący strzelenie przez myśliwego pierwszej w jego łowieckiej karierze sztuki zwierzyny grubej. Przypomina trochę chrzest myśliwski. Jest to jednak uroczystość wyższej rangi.

Zwyczaj pasowania myśliwskiego wywodzi się z obyczajowości rycerskiej i potwierdza ogólny sąd, iż sprawność na łowach, pasja myśliwska i przestrzeganie na polowaniu określonych wzorców zachowania były już w czasach średniowiecznych elementem kanonu rycerskiego. Obrzęd sam w sobie przypomina pasowanie rycerskie.

Na polowaniu zbiorowym obrządek pasowania myśliwskiego organizuje się w przerwie łowów, tuż po zakończeniu miotu, w którym młodemu łowcy dopisało szczęście. Przeprowadza się je przed wypatroszeniem zwierza. Sygnalista - jeśli jest - gra sygnał „Pasowanie”. Prowadzący polowanie, łowczy koła, lub inny znaczący członek myśliwskiej gromady prosi o wysunięcie przed pokot zwierzyny strzelonej przez myśliwego i wywołuje myśliwego z szeregu. Wszyscy odkrywają głowy. Myśliwy klęka na lewe kolano. Prawą dłoń kładzie na tuszy powalonego zwierza. W lewej trzyma broń, stopką kolby opartą o ziemię. Kapelusz kładzie przy pysku ubitego zwierza. Mistrz ce-

remonii macza kordelas - jeśli go nie ma, nóż myśliwski - w farbie ubitego zwierza. Farbą tą kreśli znak krzyża na czole adepta. Wypowiada przy tym formułę:

Pasuję Cię na rycerza świętego Huberta, bądź zawsze wierny kniei i dobrym obyczajom łowieckim, przestrzegaj prawa łowieckiego

Myśliwy odpowiada:

Przyrzekam przestrzegać tych praw

Myśliwy wstaje. Mistrz ceremonii wręcza mu złom. Złom podaje na kordelasie, nożu, lub kapeluszu myśliwskim. Nigdy gołą dłonią! Myśliwy zatyka złom za wstążki kapelusza. Odbiera od kolegów gratulacje. Miło, gdy w kilku słowach podziękuje za przyjęcie go w poczet rycerzy św. Huberta. Farby z czoła nie wolno zmyć do końca łowów. Myśliwi chórem życzą pasowanemu:

„Darz Bór”

Jedynie myśliwy pasowany ma prawo noszenia kordelas. To kolejna pozostałość po rycerskim rodowodzie tradycji myśliwskiego pasowania. Kordelas pełni tu rolę miecza. Oręża, który - wraz

z pasem i ostrogami - był materialnym potwierdzeniem przynależności do kasty rycerzy. Zwyczajowo również tylko pasowany myśliwy może występować w poczcie sztandarowym - czy to w roli chorążego, czy przybocznego. Utało się, by jedynie pasowanym myśliwym powierzać obowiązek opiekuna nad stażystą w kole łowieckim.

W niektórych regionach naszego kraju funkcjonuje obyczaj żywcem przeniesiony z tradycji rycerskiej: Uderzanie płazem kordelasa, lub noża, po ramionach pasowanego. Z pewnością nie można jednak zaakceptować kolejnej modyfikacji obrzędu, a mianowicie uderzania po ramionach łufami strzelby. Do takiej promocji tradycja rycerska, wojskowa i myśliwska rezerwuje jedynie broń białą.

Są koła łowieckie, w których utarł się zwyczaj powtarzania pasowania myśliwskiego po strzeleniu przez młodego myśliwego pierwszej sztuki każdego gatunku grubej zwierzyny. Myśliwy jest pasowany przy pierwszym rogaczu, pierwszym dziku itd. To

błąd. Ostrogi rycerza św. Huberta dostaje się raz. Każda kolejna okazja powinna być ograniczona do zwykłego wręczenia złomu.

Problem pojawia się w chwili, gdy myśliwy swego pierwszego w życiu grubego zwierza powali na polowaniu indywidualnym. Dobrze, jeśli towarzyszy mu choćby jeden członek Polskiego Związku Łowieckiego. Wówczas właśnie ten towarzysz łowów musi wziąć na swe barki dopełnienie całego ceremoniału. Co jednak zrobić, gdy młody strzelec polował samotnie? W dobrym tonie leży, by zarząd koła łowieckiego poinformował o szczęśliwym zdarzeniu wszystkich członków koła już na najbliższym polowaniu zbiorowym. Myśliwcowi, oczywiście, przysługują wszelkie honory myśliwego pasowanego.

Miłą pamiątką pasowania jest

gałązka pierwszego złomu, zasuszona i przechowywana w łusce po naboju, od którego padł zwierz. Można, oczywiście, kolekcjonować w tej formie fragmenty wszystkich złomów.

Pasowanie to wielki dzień w życiu myśliwego. Organizatorzy polowania powinni zadbać o jego właściwą oprawę. Pasowanie to wielka nobilitacja, kolejny szczebel myśliwskiej kariery. A przy tym kolejne wyzwanie dla samego myśliwego. Stara maksyma głosi „Szlachectwo zobowiązuje”. Myśliwy z kordelasem u boku tym pilniej musi strzec kanonów łowieckiej etyki, obyczajów, poszanowania zwierzyny. Pasowanemu nie wolno zaniedbać niczego, co tworzy spisany i niepisany kodeks myśliwski.

Źródło:

Polski Związek Łowiecki

Zmiany w prawie łowieckim. Myśliwi protestowali przed Sejmem

Zakaz udziału osób niepełnoletnich w polowaniach, zwiększenie do 150 m odległości od zabudowań, gdzie można wykonywać polowanie, zakaz wykorzystywania żywych zwierząt w szkoleniu psów myśliwskich – m.in. takie rozwiązania przewiduje znowelizowane Prawo Łowieckie. Przeciwno zmianom przed Sejmem 6 marca protestowali myśliwi.

Za uchwaleniem zmian głosowało 221 posłów, 196 było przeciw a 7 wstrzymało się od głosu. — Łamie się Konstytucję, odbierając nam prawo do wychowywania dziecka. Dzisiaj my, jutro wędkarze, pojutrze jazda konna. Kiedy będzie koniec? Granica została przekroczona. Jeden z zapisów chociażby o ograniczaniu obecności biernej dzieci na polowaniu łamie Konstytucję w 4 punktach. Nie ma na świecie kraju, który ma podobne przepisy — mówi Diana Piotrowska, rzeczniczka prasowy Polskiego Związku Łowieckiego.

Kolejne zmiany w Prawie łowieckim, które uchwalił Sejm:

- Zakaz odstrzału redukcyjnego zwierząt łownych w formie polowań zbiorowych – wykonywanie zadań związanych z eliminacją choroby afrykański pomoru świń, przenoszona m.in. przez dziki, będzie obecnie znacznie trudniejsza.
- Zakaz wykorzystywania żywych zwierząt do tresury psów myśliwskich i ptaków drapieżnych – ten przepis zaprzęcał ponad 1000-letnią tradycję sokolnictwa w Polsce (od 2010 r. Komitet UNSECO wpisał sokolnictwo na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości).
- Łowczy Krajowy powoływany będzie przez Ministra Środowiska spośród trzech kandydatów i odwoływany przez MŚ po opinii NRL, likwiduje się okręgowe rady łowieckie, główną komisję rewizyjną. Jedynym organem społecznym jaki pozostawiono jest Naczelna Rada Łowiecka, która ma rolę kontrolną nad Zarządem Głównym, jednak bez braku możliwości odwołania, ani nawet wnioskowania o odwołanie Łowczego Krajowego – PZŁ jako organizacja traci tym samym możliwość decydowania o sobie.
- Zakaz polowań właściciel nieruchomości gruntowej leżącej na terenie obwodu łowieckiego wprowadzić może oświadczeniem woli przed starostą. Jednocześnie jednak musi się zrzec wypłacania odszkodowań za szkody w uprawach na takich gruntach, które dotąd wypłacali myśliwi.

AP



KOSTRZYN NAD ODRĄ

Mirosław Wrzesiński u steru Celulozy

2 marca 2018 roku przy udziale blisko 50 członków Towarzystwa Sportowego „Celuloza” Kostrzyn nad Odrą wybrano nowe władze, a także wskazano cele do osiągnięcia w najbliższym czasie. Rekordowa frekwencja, tuzin podjętych uchwał, niemal dwie i pół godziny obrad oraz nowy, 12-osobowy Zarząd Klubu - tak w skrócie można podsumować Nadzwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, które miało miejsce w auli Szkoły Podstawowej Nr1. Na czele stowarzyszenia, przy jednogłośnie poparciu, stanął Mirosław Wrzesiński, którego wystąpienie tchnęło we wszystkich nadzieję na to, że piłka nożna w naszym mieście wraca do gry...

2 marca 2018 roku przy udziale blisko 50 członków Towarzystwa Sportowego „Celuloza” Kostrzyn nad Odrą wybrano nowe władze, a także wskazano cele do osiągnięcia w najbliższym czasie. Rekordowa frekwencja, tuzin podjętych uchwał, niemal dwie i pół godziny obrad oraz nowy, 12-osobowy Zarząd Klubu - tak w skrócie można podsumować Nadzwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, które miało miejsce w auli Szkoły Podstawowej Nr1. Na czele stowarzyszenia, przy jednogłośnie poparciu, stanął Mirosław Wrzesiński, którego wystąpienie tchnęło we wszystkich nadzieję na to, że piłka nożna w naszym mieście wraca do gry...

Jeszcze zanim zaczęło się zebranie wiedzieliśmy, że będzie ono wyjątkowe. Im bliżej było rozpoczęcia, tym szczerzej wypełniała się aula kostrzyńskiej „Jedynki”. Na sali obecni byli kibice, radni, piłkarze, działacze, sponsorzy oraz wszyscy Ci, którym los kostrzyńskiej piłki nożnej nie jest obcy. Trudno wymienić tu każdego z imienia i nazwiska choćby z racji tego, że nie chciałbym nikogo pominąć. Faktem jest natomiast, że wszyscy oni dokładnie pamiętali fakt, że w roku 2012 obserwowaliśmy odrodzenie kostrzyńskiego futbolu i kolejny kryzys pięć lat później, z którego trudno było znaleźć wyjście. Co więcej, na początku tego roku trener Gracjan Wierzbicki, wraz z grupą piłkarzy, zmienili barwy klubowe, zostawiając Celulozę w tragicznym położeniu. I to w momencie, kiedy mówiło się już o zmianach, które miały pchnąć klub na nowe tory. Przypomnijmy, że przez ostatnie dwa lata w zarządzie stowarzyszenia działał w zasadzie jedynie Prezes Marcin Wieliczko i skarbnik Roman Krygier. W efekcie trudno było czasami sprostać organizacji rozgrywek piłkarskich, treningów czy wypełniać liczne obowiązki. Odpowiedzią na kryzys miał być rok 2018, kiedy wszystko miało się zmienić. Pierwszą jaskółką był powrót w styczniu br. na funkcję trenera Łukasza Dorniaka, z którym świętowaliśmy jeszcze niedawno awans do Okręgówki. Trener tak skomentował obecną sytuację Celulozy: „Jeszcze w styczniu wyglądało to nieciekawie, bo kiedy poproszono mnie o powrót na fotel trenera Celulozy wielu zawodników już odeszło. Ale poprosiłem Was o pomoc i odpowiedzieliście fantastycznie - w tej chwili mam do dyspozycji już 30 piłkarzy! Ten sezon nie jest stracony, bo chcemy się dobrze zaprezentować w Klasie A i zdobyć cenne doświadczenie. Jesteśmy w tej chwili najmłodszym zespołem i wierzę, że dobrze przepracujemy rundę wiosenną, co zaowocuje w na-

stępnych latach!” Jak więc widać, kryzys „w szatni” udało się opanować jeszcze przed zebraniem, którego celem było zapoczątkowanie głębokich reform, rozpoczynających się od samej głowy...

Nadzwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Towarzystwa Sportowego „Celuloza” Kostrzyn nad Odrą otworzył Marcin Wieliczko, który przywitał zgromadzonych członków stowarzyszenia i podziękował im za przybycie. Następnie przekazał głos Dyrektorowi MOSiR w Kostrzynie nad Odrą Zygmunтови Mendelskiemu, który jednogłośnie został wybrany na Przewodniczącego Zebrania. Również bez problemów wybrano Sekretarz Zebrania, którą została Agnieszka Surma. Realizując porządek obrad Z. Mendelski przeprowadził procedurę powołania Komisji Skrutacyjnej (Piotr Dziekan, Paweł Pulkowski i Bartłomiej Suski) oraz Komisji Uchwał i Wniosków (Adam Bogdański i Łukasz Dorniak). Następnie M. Wieliczko złożył sprawozdanie za okres od 17.06.2016 roku do dnia zebrania a Krzysztof Nierwiał przewodniczący Komisji Rewizyjnej, zawnioskował o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. Po pozytywnym przyjęciu wniosku przystąpiono do najważniejszej części zebrania, czyli wyboru nowego składu Zarządu Celulozy. I tutaj nastąpił ogromny przełom, ponieważ wybrano aż dwunastu członków, a trzynastu ma wkrótce uzupełnić ten skład. Przełomem jest także podejście do zarządzania klubem, bowiem stworzono strukturę, która podzielona jest na pion organizacyjny, ze ściśle przyporządkowanymi zadaniami. Jak ma wyglądać zatem nowy zarząd?

Na czele Zarządu Towarzystwa Sportowego „Celuloza” Kostrzyn nad Odrą stoi prezes Mirosław Wrzesiński, który był wieloletnim prezesem Polonii Słubice, która w jego czasach występowała w II Lidze. Później pełnił funkcję prezesa LZPN czy przewodniczącego piłkarstwa młodzieżowego PZPN, gdzie świętował zdobycie przez młodzieżową reprezentację Polski w roku 2012 w Słowenii brązowego medalu Mistrzostw Europy. M. Wrzesiński podkreślał, że „klub piłkarski jest jak przedsiębiorstwo z tą jednak różnicą, że nie jest nastawiony na zysk, a pracę, dzięki której można coś zbudować”. Prezentując swoją filozofię rozwoju klubu wyjaśniał, że bez podziału określonego ról Celuloza nie osiągnie sukcesu. Dlatego też Zarząd Wspólnoty został podzielony na następujące pion:

Pion rozgrywek futsalu, na czele którego stoi wiceprezes ds.



futsalu Ireneusz Suchomel, który będzie realizował to zadanie wspólnie z Marcinem Buliczakiem

Pion organizacyjny, który zapewnić ma odpowiednią atmosferę na meczach, zadbać o bezpieczeństwo zawodników i kibiców oraz odpowiedni poziom organizacyjny rozgrywek. Zadanie to powierzono wiceprezesowi ds. organizacji Marcinowi Wieliczce oraz Romanowi Bućkowskiemu i Romanowi Krygierowi.

Pion marketingu, którego celem jest pozyskiwanie funduszy na funkcjonowanie klubu oraz odpowiedni marketing i reklama klubu. Wiceprezesem ds. marketingu został Jakub Piątkowski, którego wspierać będą Kamila Pawłowska oraz Mariusz Staniszewski.

Pion sportowy natomiast ma odpowiadać za wprowadzenie systemu naprawczego w klubie poprzez wprowadzenie jednolitego systemu szkolenia dla grup młodzieżowych od trampkarza do juniora starszego oraz w grupie seniorów Organizować ma również jako klub wiodący współpracę z klubami młodzieżowymi działającymi w Kostrzynie nad Odrą oraz w regionie Pion będzie zajmował się także wyszukiwaniem uzdolnionych piłkarzy w innych klubach, by w efekcie zbudować silne zaplecze dla pierwszej drużyny. W składzie tego pionu znajdzie się Kamil Michniewicz jako wiceprezes ds. sportowych (uzupełni skład w terminie późniejszym), a sekcjami młodzieżowymi zajmą się Adam Bogdański (UKS „Czwórka”) i Stanisław Grzelczak (prezes UKS „Celuloza”).

Sekretarzem Klubu została wybrana Agnieszka Surma. Nowemu Zarządowi życzymy samych sukcesów! Niech trzynastka będzie szczęśliwa!

Przygotowując zebranie Mirosław Wrzesiński zaproponował również niezbędne zmiany w Statucie TSC, przystąpienie do Lubuskich Zespołów Sportowych (co zapewni niższe i pełniejsze ubezpieczenie oraz dostęp do bogatej oferty szkoleniowej młodzieży) oraz ustalenie nowych składek (100 zł rocznie dla członka zwyczajnego, 50 zł dla młodocianych, 100 zł wpisowego dla każdego nowego członka). Wybrano także delegatów na obrady LZS, OZPN w Gorzowie Wlkp. i LZPN w Zielonej Górze. Nie można również zapominać, że na zebraniu wybrano nowy skład Komisji Rewizyjnej, którą tworzą: Jan Moczulski (przewodniczący), Marek Markowski (z-ca przewodniczącego) i Adam Frąckowiak. Dobrym podsumowaniem kierunku zmian niech będą słowa Z. Mendelskiego, który powiedział, że „w sporcie dziecięcym i młodzieżowym odnosimy znaczące sukcesy i brakuje jedynie sukcesu piłki seniorskiej. Dzisiaj zrobiliśmy ten pierwszy krok, aby piłka nożna w naszym mieście osiągnęła wyższy poziom. Wierzę, że już w sezonie 2018/19 awansujemy do wyższej klasy rozgrywek!”

LAS i OGRÓD
 SULECIN 1999 r.
 UL. MŁYNARSKA 5
 Tel. 957559292

**KOSIARKI GLEBOGRYZARKI
WERTYKULATORY ROWERY**



Budowa domów energooszczędnych 1800 zł/m²

Jak Państwu wiadomo, na polskim rynku jest obecnie bardzo dużo możliwości budowy domu w różnych technologiach. Każda rodzina chciałaby dziś żyć spokojnie, w pełnym zadowoleniu, ciesząc się jednocześnie domem, który nie przynosi utrapienia i nie przysparza zmartwień, za co go utrzymać i ogrzać. Dlatego też ekspert radzi, by każda rodzina, mająca wolną wolę, myślała przede wszystkim o sobie i o tym, co daje nam Matka Natura. Domy ekologiczne są domami, na które stać każdego, ponieważ koszt budowy takiego domu jest taki sam jak koszt zakupu mieszkania w bloku. Swoją własny, energooszczędny dom mogą Państwo mieć już w cenie 1800 zł/m². Oferta domów szkieletowych jest skierowana do każdego. W tych domach doskonale odnajdą się osoby starsze, które pragną spokoju i harmonii, a przede wszystkim potrzebują komfortu. W swoim własnym domu z ogrodem nie będą musieli zmagać się z trudami mieszkania na wysokich piętrach w bloku czy też martwić się o opłaty. Domy szkieletowe są również idealnym rozwiązaniem dla ludzi, wkraczających dopiero w życie.

Posiadając dom energooszczędny, mogą sobie pozwolić na normalne życie, przede wszystkim mogą żyć dla siebie i własnych przyjemności, a nie po to, by móc utrzymać dom. Koszt ogrzewania gazowego lub elektrycznego w domu szkieletowym wynosi miesięcznie ok. 150-200 zł, podczas gdy w domu murowanym jest to 800-1200 zł. Jak łatwo przeliczyć, rocznie możemy zaoszczędzić ok. 10 000 zł. Mieszkanie w domu energooszczędnym pozwala uniknąć niepotrzebnych kosztów związanych z utrzymaniem domu, dzięki czemu każda rodzina może pozwolić sobie na coroczny wyjazd na wakacje czy też na inne przyjemności. Muszą Państwo być świadomi tego, że sami decydują o własnym życiu i o komforcie własnego mieszkania. Już dziś można naprawdę godnie żyć w swoim własnym energooszczędnym domu, który będzie służył dla nas i naszej rodziny a nie odwrotnie. Jeżeli interesuje Państwa porada naszego eksperta i chcą się Państwo dowiedzieć więcej, zapraszamy do obejrzenia reportażu z opiniami klientów o domach energooszczędnych na www.domy-majhaus.pl. Przyjdź, zobacz, przekonaj się sam lub zadzwoń pod numer 95 759 7054 lub 733 588 888 w godz. 10-20.



ul. H. Sawickiej 9/6
Rzepin

tel. 95 759 7054
tel. 733 588 888

www.domy-majhaus.pl
biuro@majhaus.pl



SŁUBICE

Pierwszy Klaster Energii Odnawialnej

Z inicjatywy burmistrza Słubic Tomasza Ciszewicza gminy powiatu słubickiego utworzyły pierwszy, w województwie lubuskim, komunalny Klaster Energii Odnawialnej.

W przedsięwzięcie to zaangażowało się pięć gmin: Słubice, Ośno Lubuskie, Cybinka, Rzepin oraz Górzycza. Powołanie Klastra oznacza, że w gminach będących jego partnerami mogą powstać elektrownie fotowoltaiczne i bioelektrownie. Przewidywana moc odnawialnych źródeł energii wyniesie średnio 3 MW w jednej gminie. Planowane są instalacje średniej wielkości tj. do 1MW oraz mikroinstalacje. Docelowo gminy będą

tak zwanymi „wyspami energetycznymi”, czyli mogą uzyskać całkowitą samowystarczalność, a nadwyżka wyprodukowanej energii będzie mogła zostać odprędzona do sieci.

- Nasz plan zakłada, że dzięki Klastrowi nasi mieszkańcy, którzy będą chcieli korzystać z energii odnawialnej, będą mogli ubiegać się o finansowe wsparcie ze strony Unii Europejskiej – mówi burmistrz Słubic Tomasz Ciszewicz.

Podkreśla też wiele korzyści jakie Klaster może przynieść środowisku naturalnemu. - Odnawialne źródła energii to przede wszystkim redukcja gazów cieplarnianych, ale także tzw. współtowarzyszących zanieczyszczeń, takich jak pyły, dwutlenek siarki, tlenki azotu, czyli zanieczyszczeń, które bezpośrednio i pośrednio wpływają na zdrowie nas wszystkich – mówi. Przypomina również, że podstawowym źródłem zanieczyszczenia atmosfery jest ciągle energetyka. – Stąd dyrektywy europejskie nakładają na nas obowiązek zmiany struktury źródeł pozyskiwania energii i osiągnięcie 15-procentowego udziału OZE w krajowym zużyciu energii do roku 2020 - podkreśla T. Ciszewicz.

Unia Europejska deklaruje jednocześnie, że będzie dofinansowywać projekty, które pozwolą zmniejszyć stopień zanieczyszczenia środowiska. Klaster jest idealnym narzędziem, żeby sięgnąć po te pieniądze. Umożliwia też dostęp do dotacji krajowych. Prowadzenie inwestycji w formule klastra komunalnego stwarza dodatkową możliwość pozyskania finansowania dla projektów OZE realizowanych w ramach współpracy pomiędzy lubuskimi samorządami.

Nadrzędnym celem Klastra jest prowadzenie działalności, mającej na celu wspólne i skoordynowane równoważenie podaży oraz zapotrzebowania na energię lub paliwa gazowe na obszarze gmin wchodzących w skład Klastra, poprzez działalność w zakresie ich wytwarzania, dystrybuowania i obrotu. Zasady funkcjonowania klastrów reguluje znowe-

lizowana ustawa o odnawialnych źródłach energii. Jej celem jest restrukturyzacja i modernizacja polskiej energetyki, połączone z dążeniem do osiągnięcia gospodarki niskoemisyjnej.

Zgodnie z brzmieniem ustawy, obszar działania tego rodzaju klastra nie może przekraczać granic jednego powiatu lub pięciu gmin. Klastry energii odnawialnej to przyszłość sektora energetycznego. Ma to ogromne znaczenie w kwestii poprawy jakości powietrza, ale również ze względu na obniżenie kosztów funkcjonowania powiatu.

Klastry energii odnawialnej mają ogromne znaczenie nie tylko, gdy chodzi o ochronę środowiska, ale również ze względu na zwiększenie innowacyjności, obniżenie kosztów funkcjonowania gmin oraz możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych na realizację planowanych inwestycji. Dlatego tak ważna jest współpraca pomiędzy jednostkami sektora publicznego. W Polsce działa już kilka pilotażowych przedsięwzięć, takich jak klaster Zielone Podhale czy klaster dolnośląski.

Beata Bielecka



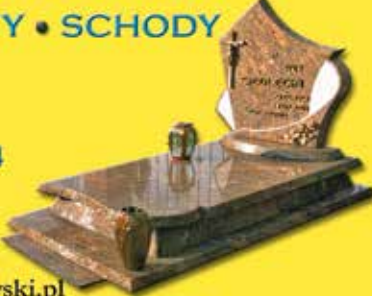
KAMIENIARSTWO GARDZIEJEWSKI

NAGROBKI

GRANIT • PARAPETY • SCHODY

SULĘCIN

ul. PADEREWSKIEGO 14
tel. 663 565 474
tel. 957 553 064
www.kamieniarstwo-gardziejewski.pl



**BRUKARSTWO
NAGROBKOWE**
wykonujemy ozdobne opaski
dookoła nagrobków

**KAMIENIARSTWO
Marcin Gardziejewski**
ul. Paderewskiego 14 69-200 SULĘCIN
tel. 691 265 669
www.brukarstwo-gardziejewski.pl



Grzegorz Pawłowski
GIK concept
doradztwo i szkolenia bhp, p.poż., ochrony środowiska, prawa pracy
nadzór i kontrole bhp, p.poż. nad warunkami pracy

Górzycy, ul. Kostrzyńska 17
tel. 601 98 99 55 www.gikconcept.pl

**SIKORA
limited**

SERWIS QUADÓW MOTOCYKLI-SKUTERÓW

Quady-eXtReme.pl

ul. Lipowa 14a, 69-200 Sulęcín
+48 507 116 892

HBCS | HUMAN & BUSINESS CONSULTING SOLUTIONS

HBCS - Twój Partner w Biznesie

Szukasz pracownika ze wschodu:

- legalizacja pobytu
- praca na terytorium RP
- pełen outsourcing
- jedna faktura

Kompleksowe doradztwo finansowe dla firm.
Masz kredyt we Frankach - wiemy jak odzyskać Twoje pieniądze

Szukasz pracownika zadzwoni
691 513 460 lub 792 332 033



KOSTRZYN NAD ODRĄ

RAVEN w mistrzowskiej koronie

W dniach 24.02. oraz 03.03. br. w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Wojska Polskiego od godziny 9.30 do godziny 15.00 w dwóch rundach (mecz i rewanż), rozgrywane były mecze XVI Mistrzostw Pracowników Zakładów Pracy w halowej piłce nożnej drużyn męskich o „Puchar Dyrektora MOSiR” Zygmunta Mendelskiego.



Kostrzyńska halowa impreza z udziałem reprezentantów – pracowników zakładów pracy jest jedną z najstarszych imprez na ziemi lubuskiej. W bieżącym roku do rywalizacji przystąpiły zespoły: Algontec, Filius Metal, ICT Poland, Raven, JRG PSP Kostrzyn nad Odrą oraz Polchar.

W sportowo – rekreacyjnych zmaganiach uczestniczące zespoły grały systemem „każdy z każdym”, w czasie gry 2 x 7 minut. Zdecydowana większość sobotnich spotkań była bardzo zacięta i wyrównana. W pierwszej rundzie (24.02.), zespół Ravenu grał od zwycięstwa do zwycięstwa i przy czterech wygranych i jednym spotkaniu remisowym (2:2 z Polcharem), pewnie usadowił się na fotelu lidera. Za plecami „pomarańczowych” toczyła się zacięta sportowa rywalizacja z udziałem trzech zespołów: Filius Metal, JRG PSP i Polcharu o miejsca II – IV. Jednopunktowa różnica pomiędzy tymi zespołami zapowiadała zaciętą rywalizację w rundzie rewanżowej. Bardzo ambitnie grały też zespoły Algontecu i ICT Poland, ale tym razem ich rywale dysponowali osobowo mocniejszymi składami. W rundzie rewanżowej (03.03.), Raven także potwierdził swoją wyższość i po wygranych spotkaniach 5:0 z Algontec, 5:1 z ICT Poland, 2:1 z JRG PSP, 1:0 z Pol-

charem i 2:2 z Filiusem Metal, zapewnił sobie I miejsce. O drugie miejsce rywalizowały zespoły Filius Metal i „strażaków”.

Podkreślić należy też znakomitą atmosferę 16. mistrzostw. Mecze dla poszczególnych zespołów miały bardzo duże znaczenie, gdzie do ostatniego gwizdka grano o jak najkorzystniejszy wynik. I co najważniejsze - grano fair play, a bardzo dobrze prowadzący wszystkie mecze sędziowie zmuszeni byli pokazać tylko jedną czerwoną kartę (automat – celowe zagranie ręką w polu karnym), i tylko trzy żółte. Po każdym zakończonym spotkaniu zawodnicy obu walczących drużyn dziękowali sobie za stworzone emocje, życząc powodzenia w następnym spotkaniu.

W rozegranych 30 spotkaniach strzelono ogółem 154 gole, co daje średnią 5,1 bramek w jednym spotkaniu.

Zawodnicy trzech najlepszych zespołów otrzymali puchary, medale – złote, srebrne, brązowe oraz dyplomy. Zawodnicy pozostałych zespołów nagrodzeni zostali medalami za uczestnictwo, pucharami oraz dyplomami. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych klasyfikacjach, najlepsi w poszczególnych zespołach oraz trzech najstarszych uczestników mistrzostw nagrodzeni zostali pamiątkowymi szklanymi statuetkami.

Prawie pół godziny trwała cere-

monia podsumowania sportowo – rekreacyjnych zmagania z wręczeniem nagród. Nagrody w postaci pucharów, medali, statuetek oraz okolicznościowych dyplomów wręczali:

Oficjalnego zamknięcia mistrzostw dokonał dyrektor MOSiR, dziękując wszystkim zespołom za stworzone emocje i zapraszając zespoły do udziału w przyszłorocznej 17. edycji pracowniczych mistrzostw.

Po ceremonii zamknięcia udanych mistrzostw wszyscy zawodnicy zaproszeni zostali na „rodzinny” obiad do restauracji „Kredens”.

Zwycięski, mistrzowski zespół Ravenu reprezentowali:

Ivan KOSTRABII, Kamil KUZIO, Radosław KUZIO, Wasyl LESIUK, Jakub MUSIELAK, Walery POPRUHA, Piotr WITKOWSKI

Dyrekcja MOSiR składa serdeczne podziękowania Mariuszowi Staniszewskiemu, Antoniemu Żolnie, Bartłomiejowi Suskiemu, Władysławowi Kędziorowi, Romanowi Bućkowskiemu, Albertowi Semenchenko, - za obsługę techniczno - organizacyjną turnieju, paniom Ewie Grzelczak i Urszuli Migdal - za opiekę zdrowotną, sędziom – za wzorowe prowadzenie spotkań, sympatykom sportu i rekreacji – za klimat i gorący doping, uczestnikom – za stworzone sportowe emocje.

Końcowa tabela 16 mistrzostw:

Miejsce	Zespół	Mecze	Punkty	Bramki
1.	RAVEN	10	26:4	34:15
2.	FILIUS METAL	10	19:11	38:29
3.	JRG PSP KOSTRZYN	10	18:12	25:18
4.	POLCHAR	10	14:16	27:15
5.	ICT POLAND	10	10:20	18:31
6.	ALGONTEC	10	0:30	12:47

W Warszawie w dniach 2-4.03.2018 odbywał się Puchar Polski Kadetów w zapasach, a jednocześnie eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży – Poznań 2018. Bardzo dobry występ kostrzyńskich zapaśników „SKF „OLIMP” na matach Warszawy został potwierdzony zdobyciem sześciu kwalifikacji do finałów OOM, choć nie było łatwo! Ostatecznie w finale zaprezentują się: Kewin Metel (kat. 55 kg), Marcel Kaczmarek (60 kg), Adrian Jaworski (71 kg), Kacper Kopyra (80 kg), Adam Szumański (92 kg) i Tomasz Lewandowski (110 kg).



W gronie blisko 280 zawodników z 52 klubów po walkach na

dobrym i bardzo dobrym poziomie aż sześciu naszych zapa-

śników zapewniło sobie udział w Olimpiadzie Młodzieży. W

wielu walkach nasi zapaśnicy zwyciężyli wyżej notowanych przeciwników w rankingach PZZ, m.in. Marek Kaczmarek (kat. 60 kg) pokonał V-ce Mistrza Polski kadetów zawodnika Śląska Wrocław. Kacper Kopyra (kat. 80 kg) medalistę Mistrzostw Polski, zawodnika Cementu Gryf Chelm. Kewin Metel (kat. 55 kg) już w wyższej kategorii pozostawił za sobą wielu starszych i dobrych zapaśników, choć to jego pierwsze starty w kadetach. Szkoda, że nie wykorzystali swoich szans medalowych Kewin Metel oraz Kacper Kopyra ale i przeciwnicy byli wymagający. Brakowało naprawdę niewiele do radości ale poczekamy do finałów OOM, a będziemy szukać rewanżu. Cieszy dobra dyspozycja zapaśników SKF „OLIMP”, bo choć braliśmy PPK z marszu, to widać było postępy naszych chłopaków. Cieszy również wiara w sukces, co gwarantuje

jeszcze większe dążenie do sukcesu. Sprawdza się powiedzenie „Gdzie ludzi kupa tam i atleta...” (nie nie może!)

Nasza radość jest tym większa, bo kolejnej szansy na udział w finałach nikt nie dostanie! Tak zakłada regulamin imprez PZZ na rok 2018. A szkoda! Bo mam niedosyt... Gratulacje chłopaki – tak skomentowałem występ po zakończeniu zawodów. Liczyłem na 3-4 kwalifikacje, marzyłem o sześciu. Tak powiedziałem zresztą w wywiadzie dla Radia Zet, więc teraz marzę o czterech medalach! Andrzej Kail, Prezes „SKF OLIMP”, tak skomentował dyspozycję naszych zawodników: „Dla mnie nie jest to niespodzianka. Widziałem jak trenowali i że mają formę. Szkoda, że nie wykorzystaliśmy szans na medale, a było tak blisko... gratulacje chłopaki!”

Antoni Żołna

Living Furniture Europe

W Sulęcinie powstaje nowa fabryka, która jesienią tego roku planuje uruchomienie produkcji nowoczesnych łóżek i materacy najwyższej jakości.

Do naszego zespołu poszukujemy osób do pracy na stanowiska:

- tapicer
- przedtapicer
- krojczy
- szwaczka
- pracownik montażu
- pracownik magazynowy
- kontrola jakości

Idealny kandydat to:

- wykwalifikowany i doświadczony specjalista w danej dziedzinie z doświadczeniem zawodowym
- osoby w obszarze produkcji posiadające doświadczenie w czytaniu rysunków i instrukcji montażu



Oferujemy:

- umowę o pracę na czas nieokreślony
- krótki proces decyzyjny zorientowany na wyniki
- przyjazną atmosferę w pracy

Prześlij proszę swoją aplikację podając w niej:

- najwcześniejszy możliwy termin rozpoczęcia pracy
- informacje o Twoich dodatkowych kwalifikacjach
- pożądanym wymiar pracy (pełen etat, część etatu)
- CV
- informację o ewentualnej niepełnosprawności

na adres:

kadry@living-furniture.eu

lub

Powiatowy Urząd Pracy

ul. Lipowa 18b, pok. 1, 69-200 Sulęcín

Z dopiskiem: LFE

Prosimy o dopisanie klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922). „

MARCO

MARMUR, GRANIT



- parapety
- kominki
- schody
- blaty kuchenne i łazienkowe



ul. Lipowa 27
69-200 Sulęcín

Tel/fax: 95 755 5566
Tel kom: 601749309

www.marco-granit.pl
e-mail: radek.zacharczuk@op.pl